

WTOREK
|21|11|2023|

GAZETA 137 LAT OLSZTYŃSKA

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



SPORT CODZIENNIE



NIE DA SIĘ WIECZNIE
WYGRYWAĆ |20



NOVAK DJOKOVIC
NAJLEPSZY W HISTORII |21



NAJLEPSI NIE
ZWALNIAJĄ TEMPA |22

ISSN 0137-9127



9 770137 912026



BAKTERIA ZABRAŁA CIEPŁĄ WODĘ



WILK SPACEROWAŁ
PO CENTRUM |4



BĘDZIE NAS
TYLKO MILION? |5



ROBERT SZEWCZYK:
BUDŻET NIE JEST Z GUMY |7



BEZ HISTORII NIE ZBUDUJEMY
TOŻSAMOŚCI |11

PROMOCJA

63

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GAZETA
OLSZTYŃSKA
DZIENNIK
ELBLĄSKI

BAL SPORTU i BIZNESU

2024

PREMIER NIE SKŁADA BRONI: PROPONUJĘ WAM REALIZACJĘ WASZYCH PUNKTÓW PROGRAMOWYCH

Polityka społeczna powinna być wyjęta poza nawias sporu politycznego – powiedział w poniedziałek w Warszawie premier Mateusz Morawiecki, wskazując, że zagadnienia dotyczące polityki społecznej, edukacji i zdrowia są kolejnymi filarami Dekalogu Polskich Spraw.

Szef rządu uczestniczy w konferencji prasowej z udziałem minister rodziny i polityki społecznej Marleny Małag oraz minister zdrowia Katarzyny Sójki.

– Polityka społeczna mogłaby być pewnego rodzaju umową społeczną, ponadpartyjną, nawet pozapartyjną, bo jest dużo ważniejsza niż sama polityka, która dotyczy finansów, gospodarki jako takiej – powiedział premier, po czym dodał: – Wszystko robimy po to, by podnosić standard życia, aby poprawiać życie dzieci, aby poprawiać los polskich rodzin, polskich seniorów.

Mateusz Morawiecki wskazał, że kolejnymi filarami „Dekalogu Polskich Spraw” są tematy związane z polityką społeczną, edukacją i zdrowiem.

– Polityka społeczna powinna być wyjęta poza nawias sporu politycznego – podkreślił premier.

WAS WYBRALI WYBORCY, A NIE LIDERZY POLITYCZNI

– Drodzy parlamentarzyści, drodzy posłowie i posłanki, bo to wy będziecie wybierali rząd, głosowali

nad rządem. Was wybrali wyborcy, a nie liderzy polityczni. Jesteście zobowiązani do tego, aby realizować to, co jest w waszym programie – powiedział premier Morawiecki i dodał, że „główny lider opozycji chce odejść od realizacji waszych podstawowych punktów programowych”.

– My proponujemy realizację także waszych punktów programowych – mamy know-how, wiemy, jak dalej uszczelniać system podatkowy – podkreślił.

Mateusz Morawiecki zapowiedział „wielką kontynuację programu Małuch plus”. – Jak najwięcej miejsc dla dzieciaków w żłobkach. (...) PiS realizowało ten program od poziomu 84 tys. miejsc w żłobkach do poziomu 240 tys. (...) Mamy 100 tys. miejsc już teraz w przygotowaniu – podkreślił.

– Drugi punkt z tego filaru, z tego przykazania, jeśli mówimy o dekalogu, to emerytury stażowe. Emerytury stażowe, czyli możliwość podjęcia decyzji przez każdą Polkę, przez każdego Polaka, który znajduje się w wieku przedemerytal-



Od lewej: Katarzyna Sójka (minister zdrowia), Marlena Małaga (minister rodziny i polityki społecznej) oraz premier Mateusz Morawiecki

nym, po wypracowaniu odpowiedniego stażu, czy chce przejść na emeryturę, czy nie – wyjaśnił Mateusz Morawiecki, który stwierdził, że jest to sprawa, która może połączyć kilka ugrupowań. – To są punkty, które są w programie Polski 2050, PSL czy Lewicy. Różne punkty się tam znalazły, my przeanalizowaliśmy programy i cieszę się, że jest tyle wspólnych mianowników – zaznaczył premier Morawiecki.

JUŻ RAZ TO UDOWODNIŁIMY

Na konferencji prasowej Mateusz Morawiecki przedstawił także propozycje w zakresie wsparcia rodzin i seniorów. Po pierwsze jest to – jak mówił – emerytura bez podatku do poziomu wysokości płacy minimalnej bądź do 6 tys. zł miesięcznie. – Jesteśmy w stanie podnieść rękę za jednym i za drugim postulatem – zapewnił.

Druga propozycja to emerytura wdowia. – To postulat Lewicy, czyli

uzupełnienie emerytury o dodatkowe świadczenia w przypadku odejścia jednego z małżonków. Jesteśmy w stanie również wypracować tutaj pieniądze – podkreślił premier.

Trzecią propozycją przedstawioną przez Morawieckiego jest wprowadzenie Ogólnopolskiej Karty Seniora na wzór Karty Dużych Rodzin. – To jest ta nasza propozycja dotycząca sfery życia bardzo mocno rodzinnej, międzypokoleniowej, solidarności międzypokoleniowej – mówił Mateusz Morawiecki.

Premier Mateusz Morawiecki przedstawił także propozycje zapisów „Dekalogu Polskich Spraw” dotyczące polityki społecznej.

– Coś, o czym rozmawiałem tutaj z paniami – dodatkowy płatny urlop rodzinny powyżej 1. roku życia dziecka, z możliwością łączenia tego urlopu rodzicielskiego z pracą na część etatu – przekazał premier, który podkreślił, że powrót mam na rynek pracy jest szalenie ważny.

– Panie chcą wracać na rynek pracy, ale czasami chcą wrócić w niepełnym wymiarze – wskazał.

– Sądzę, że cała nasza wielka, sztandarowa polityka społeczna potwierdza wam, drodzy parlamentarzyści, a przede wszystkim naszym rodakom, że jesteśmy w stanie wprowadzić te nowe punkty, ponieważ wiemy, jak zdobyć pieniądze na nie. Już raz to udowodniliśmy – ocenił.

PONADPARTYJNY RZĄD ZAMIAST ZEMSTY I IGRYSK

– Proponujemy zwiększenie wydatków na edukację do 6 proc. PKB, zwiększenie wynagrodzeń dla nauczycieli, wyższe wynagrodzenia na uczelniach, 2 proc. PKB na naukę i co najmniej 5 godzin języka obcego w szkole podstawowej – wymienił w poniedziałek premier Mateusz Morawiecki.

– „Dekalog Polskich Spraw” mógłby być fundamentem Koalicji Polskich Spraw, spokojne-

go, normalnego rozwoju. Tego chcą wszyscy wyborcy w Polsce – powiedział premier Mateusz Morawiecki, podkreślając, że wyborcy powiedzieli, że chcą stabilnego, ponadpartyjnego rządu, a nie rządu zemsty, igrzysk.

Premier odniósł się również do osoby Adama Glapińskiego. – Prezes Narodowego Banku Polskiego Adam Glapiński żadną miarą nie powinien podlegać ocenie Trybunału Stanu, ponieważ decyzje dotyczące poziomu stóp są decyzjami kolegialnymi – mówił premier, który zapowiedział także, co się stanie, gdy nie uda mu się stworzyć rządu.

– Jeżeli się nie uda sformułować tego rządu, chciałbym stanąć na czele Zespołu Pracy Państwowej – przekazał premier. Zespół miałby – jak mówił Morawiecki – patrzeć na ręce oponentom politycznym, którzy będą tworzyć rząd.

W piątek Mateusz Morawiecki przedstawił szereg propozycji programowych, których realizacją ma się zająć stworzony przez niego rząd. Zbiór propozycji został określony jako „Dekalog Polskich Spraw”. Wśród nich znalazły się m.in. rozwiązania zapewniające stabilność dla małych i średnich firm; ambitny rozwój Polski i bezpieczeństwo energetyczne czy wyższe wynagrodzenia i szanse na rozwój dzięki transformacji gospodarki.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA



**17 lat temu (21 listopada 2006 roku)
23 górników zginęło w wyniku wybuchu metanu
w KWK „Halemba” w Rudzie Śląskiej.**

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Zuzanna Leszczyńska

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
GRUPA WM Sp. z o.o.
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



AQUASFERA BEZ CIEPŁEJ WODY. PRZEZ BAKTERIĘ!

Każdy, kto chce popływać w basenach olsztyńskiej Aquasfery, musi zacisnąć zęby. Z pryszniców leci tylko zimna woda. Ciepła została zakrecona, bo wykryto w niej bakterię Legionella.



Bylam w weekend w Aquasferze. Pani sprzedająca bilety poinformowała mnie, że z natrysków nie leci ciepła woda. Żeby wejść do basenu, trzeba się więc przepłukać w lodowatej wodzie. A później, gdy już się wyjdzie z basenu, zmyć z siebie chlor również zimną. Oczywiście nikt tego nie robił, bo nikt nie będzie narażał się na taki dyskomfort. Ludzie wchodzili więc spoceni do basenu, a później nie mieli się jak opłukać z chloru. Jak więc można wpuścić ludzi do basenu, gdzie praktycznie nie ma pryszniców? Za

to woda w basenie rekreacyjnym była wyjątkowo ciepła. Miała 32°C — zauważa pani Anna z Olsztyna. — W weekend w Aquasferze odbywały się zawody pływackie. Współczuję zawodnikom, którym do stresu związanym ze startem dołożył się również zimny prysznic. Też startowali nieopłukani?

DLACZEGO NIE MA CIEPŁEJ WODY?

— Przed weekendem w WCRS Aquasfera, na podstawie rutynowych badań, wystąpiły podejrzenia awaryjnego zanieczyszczenia sieci wodociągowej wody

ciepłej bakteriami z rodzaju Legionella. W związku z powyższym natychmiast odłączyliśmy zasilanie ciepłej wody pod prysznicami — informuje Zbigniew Szymula, rzecznik OSiR w Olsztynie. I dodaje: — Takie bakterie rozwijają się w biofilmie w instalacjach wodnych w budynkach, a następnie przy odpowiedniej temperaturze (20°C-50°C) rozmnażają się i przenoszą do kolejnych fragmentów rur instalacji. Takie bakterie występują tylko urządzeniach wytwarzających aerozol wodno-powietrzny, czyli w natryskach prysznicowych. W poniedziałek 20 listopada otrzymaliśmy zawiadomienie i decyzję od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego potwierdzającego występowanie bakterii z rodzaju Legionella w prysznicach, w związku z tym do czasu wyeliminowania bakterii w natryskach nadal będzie dostępna tylko zimna woda — podkreśla Zbigniew Szymula. — Niecki basenowe są całkowicie bezpieczne i pozbawione ryzyka występowania bakterii.



— Niecki basenowe są całkowicie bezpieczne i pozbawione ryzyka występowania bakterii — podkreśla Zbigniew Szymula

Obiekt jest nadal dostępny dla użytkowników, jedyne utrudnienie stanowi brak ciepłej wody pod prysznicami — wyjaśnia.

CZY TO GROŹNE?

Bakterie z gatunku Legionella mogą wywołać u czło-

wieka chorobę legionistów, czyli legionellozę. To nazwa ciężkiego zakażenia dróg oddechowych, które objawia się tak jak zapalenie płuc, czyli wgrę wchodzi gorączka, zaburzenia oddychania, a także nierzadko powikłania wielonarządowe. Choroba prowadzi do zgonu ok. 10-20 proc. pacjentów. Jednak zdecydowana większość zakażeń Legionellą ma przebieg łagodny, z objawami grypowymi, które ustępują samoistnie w ciągu kilku dni.

Chorobą zaraża się poprzez wdychanie powietrza zawierającego Legionellę w aerozolu, który może nie być widoczny. Taki aerozol tworzy się z kropelek wody zawierającej te bak-

terie, powstające w wyniku puszczenia wody z kranu czy prysznicza albo splukiwania toalety. Choroba nie przenosi się natomiast poprzez picie skażonej wody i z człowieka na człowieka. Szczególnie narażone są osoby z obniżoną odpornością i przewlekle chore.

Bakterie mogą żyć i namnażać się w temperaturze od 20°C do 45°C, przy czym ryzyko jest większe w wyższej temperaturze. Występują one w środowisku naturalnym, w rzekach, jeziorach czy wilgotnej ziemi, lecz ich ilość jest zwykle niewielka. Wysoką liczebność stwierdza się w nieodpowiednio utrzymanych sztucznych systemach wodnych.

AR

PRZY DYSTRYBUTORZE POWINNO BYĆ TANIEJ

Na stacjach paliw widać niewielkie obniżki. To cieszy kierowców, bo po wyborach, zgodnie zresztą z przewidywaniami, ceny benzyny, a szczególnie diesla, gwałtownie poszły w górę.

Po wyborach ceny paliw znowu wystrzeliły, ale teraz w hurcie zaczynają wyraźnie już spadać. To wynik zarówno niższej ceny ropy naftowej na świecie, jak i coraz mocniejszej złotówki, bo transakcje paliwowe rozliczane są w amerykańskim dolarze. Ceny benzyn i olejów w krajowych rafineriach spadają sukcesywnie od 4 listopada. Benzyna bezołowiowa 95 potaniała o blisko 30 groszy netto na litrze, a olej napędowy — o prawie 19 groszy na litrze. To sprawia, że tankowanie na stacjach powinno być tańsze.

Zdaniem analityków BM Reflex ceny hurtowe powinny jeszcze spadać i prawdopodobieństwo obniżek na stacjach jest wysokie. Według ich prognoz w tym tygodniu benzyna 95 powinna potanieć średnio o 10-15



groszy na litrze, a diesel — o 10-12 groszy na litrze. W ubiegłym tygodniu średnio w kraju benzyna kosztowała 6,54 zł za litr, a olej napędowy — 6,71 zł za litr. Na Warmii i Mazurach średnia cena benzyny wynosiła 6,56 zł, a diesla — 6,71 zł za litr.

Również zdaniem analityków portalu e-petrol.pl w drugiej połowie listopada koszty tankowania będą spadać. Prognoza analityków e-

petrol.pl na najbliższe dni zakłada, że benzyna 95 będzie kosztować 6,39-6,51 zł za litr, a diesel — 6,65-6,76 zł za litr.

Porównując ceny paliw rok do roku, to zdecydowanie tańszy jest diesel, bo w porównaniu do listopada ubiegłego roku olej napędowy potaniał aż o 1,09 zł. W przypadku benzyny ten spadek jest niewielki, bo zaledwie 7 groszy.

Jednak to będzie pierwszy sezon zimowy w Europie bez rosyjskiego diesla. A dostępność diesla o parametrach zimowych z kierunku pozarosyjskiego jest nadal ograniczona — zwracają uwagę eksperci BM Reflex. W związku z czym oczekuje się utrzymania na rynku europejskim wciąż wysokich marż na dieslu. Jeszcze przed atakiem Rosji na Ukrainę, w lutym 2022 roku, Europa importowała około 780 tys. baryłek dziennie rosyjskiego diesla, co stanowiło blisko 54 proc. całkowitego importu diesla do Europy. W październiku tego roku import rosyjskiego diesla do Europy wyniósł zaledwie 80 tys. baryłek dziennie.

ANDRZEJ MIELNICKI

TU WYGRANA PADA ZA WYGRANĄ

Znowu szczęście uśmiechnęło się do mieszkańca naszego regionu. W piątkowym losowaniu w Eurojackpot w Polsce padły dwie duże wygrane. Jedna drugiego stopnia w Poznaniu (2,1 mln zł) i jedna trzeciego stopnia w Ostródzie. Tu szczęściarz wygrał 730,4 tys. zł, a szczęśliwy kupon został wystany w Ostródzie w punkcie przy ul. Chrobrego. Jednak główna wygrana (36,5 mln euro) trafiła do Niemiec.

Warto dodać, że to już trzecia w tym roku wygrana w Eurojackpot w Ostródzie. Pod koniec września ktoś wygrał tu 317 tys. zł, a w czerwcu 225 tys. zł. Niedawno los uśmiechnął się również do mieszkańca Olsztynki, który w Eurojackpot wygrał prawie 2,2 mln zł. Tu szczęśliwy kupon został kupiony w kolekturze Lotto przy ul. Niepodległości.

AM

WILK SPACEROWAŁ W CENTRUM MIASTA

Do wilków, które podchodzą pod wsie, zdołaliśmy się już przyzwyczaić. Jednak wilk, który jak gdyby nigdy nic niespiesznie przechadza się po centrum miasta, to rzecz niebywała. A to właśnie zarejestrowali mieszkańcy Olsztynka, którzy wilka spotkali w samym centrum.

Do tej pory mieliśmy dwa zgłoszenia odnośnie wilków. Pierwsze jeszcze w październiku, które na szczęście okazało się być fałszywe, i drugie kilka dni temu, kiedy do sieci trafił filmik nagrany przez jednego z naszych mieszkańców — mówi burmistrz Olsztynka Robert Waraksa.

O sprawie natychmiast została poinformowana Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska i Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska zalecił przygotowanie grupy płoszącej i odpowiedział, żeby wraz z zagrożeniami odstraszać zwierzęta bronią.

— Miasto rozważa zakup broni primary, czyli strzelby do usypiania zwierząt,

właśnie po to, żeby w razie zagrożenia móc uśpić zwierzę i przetransportować je winne, bezpieczne miejsce. Na tę chwilę trwają konsultacje na ten temat z odpowiednimi instytucjami — wyjaśnia burmistrz.

Robert Waraksa skontaktował się także ze Stowarzyszeniem dla Natury „Wilk” i poprosił o interpretację przesłanego filmiku, czy to rzeczywiście wilk i jak samo stowarzyszenie podchodzi do całej sprawy.

Największą zagadką pozostaje, skąd wilk wziął się na terenie miasta, ponieważ, jak twierdzą eksperci, są to zwierzęta, które w naturze mają zwyczaj bać się ludzi i po kontakcie z nimi natychmiast uciekają. W tym przy-



padku było zupełnie inaczej. Wilk, który przechodził po ulicach Olsztynka, za nic miał światła samochodów czy otwarte sklepy.

MIESZKAŃCY SIĘ BOJĄ

To niecodzienna sytuacja dla mieszkańców Olsztynka, dlatego nie dziwi nikogo fakt, że nawet najodważniejsi czują niepokój, wychodząc z domu wieczorną porą.

— Jak tylko otrzymaliśmy informację o takiej sytuacji, natychmiast powiadomiliśmy policję, która wzmogła patrole w mieście. Niestety wilk nie został odnaleziony — tłumaczy burmistrz.

Być może mieszkańcy nie powinni mieć powodów

do obaw, ponieważ istnieją dwie teorie, które wysnuł eksperci. Pierwsza to taka, że wilk odłączył się od stada lub został odrzucony i przechadza się po okolicy w poszukiwaniu kolejnego. Druga, ta bardziej prawdopodobna, to taka, że jest to wędrujący wilk, na którego trasie pojawiło się miasteczko i musiał je pokonać, żeby udać się w wyznaczone miejsce.

W oświadczeniu, które pojawiło się niedawno na oficjalnej stronie miasteczka na Facebooku, władze proszą o dokumentowanie w miarę możliwości każdego zdarzenia udziałem wilków. Ma to pomóc zlokalizować potencjalne zagrożenie.

WIKTORIA PODLEWSKA

NA WARMII I MAZURACH JEST (W MIARĘ) BEZPIECZNIE

Dwie miejscowości z województwa warmińsko-mazurskiego znalazły się w zestawieniu stu najniebezpieczniejszych miast w Polsce. To Gołdap i Nidzica.

Rankingu „Miasta w Polsce z największą liczbą przestępstw stwierdzonych na 1000 mieszkańców (na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego dla powiatów z 2022 roku)” wynika, że najniebezpieczniej jest w śląskich Mysłowicach (przestępstwa: 359,3; kryminalne: 13,0; gospodarcze: 342,9; drogowe: 1,9).

Ze statystyk wynika, że w naszym województwie

najniebezpieczniej jest w Gołdapi (8. pozycja w rankingu. Przestępstwa: 53,7; kryminalne: 6,7; gospodarcze: 44,4; drogowe: 1,9) oraz w Nidzicy (72. pozycja w rankingu. Przestępstwa: 31,2; kryminalne: 24,1; gospodarcze: 3,0; drogowe: 2,8).

Jak jednak wyjaśniają autorzy rankingu, liczba przestępstw stwierdzonych na 1000 mieszkańców jest jedynie pewnym wyznacznikiem poziomu bezpie-

czeństwa w danym mieście, ale trzeba pamiętać, że wszystkie przestępstwa zostały potraktowane w tym zestawieniu jednakowo, niezależnie od rodzaju i szkodliwości społecznej.

Dodają, że pojedyncze przestępstwo może być zakwalifikowane jednocześnie do większej liczby kategorii.

Warto przywołać też ranking „Miasta w Polsce z największą liczbą przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu

stwierdzonych na 1000 mieszkańców (na podstawie danych GUS dla powiatów z 2022 roku)”.

Jak wnioskuje jego autorzy, „przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu obejmują dużą i zróżnicowaną grupę przestępstw oraz zdarzeń. W pierwszej kolejności wskazać zatem należy na zbrodnię zabójstwa, a także występki ciężkiego oraz średniego uszczerbku na zdrowiu. Uszczerbek lekki, tzn. trwający poniżej 7 dni,

także jest przestępstwem, jednakże ściganym wyłącznie z oskarżenia prywatnego. Do drugiej grupy przestępstw zaliczyć należy przestępstwa związane z bójką, pobiciem oraz użyciem niebezpiecznego narzędzia w trakcie bójki. Do trzeciej grupy należą m.in. przestępstwa związane z nieudzieleniem pomocy, namawianiem do samobójstwa oraz narażeniem na niebezpieczeństwo utraty życia oraz ciężkiego uszczerbku na

zdrowiu. To ostatnie charakterystyczne jest m.in. dla spraw dotyczących błędów lekarskich.

W tym zestawieniu przoduje Sopot, Gorzów Wielkopolski oraz Zakopane. W pierwszej setce dopiero na 22. miejscu znalazły się warmińsko-mazurskie Olecko, Braniewo i Pieniężno. Elk, Lidzbark Warmiński oraz Orneta zostały uplasowane na 81. pozycji rankingu.

OPR. RAZ

ŹRÓDŁO: POLSKAWLICZBACH.PL

ARESZT ZA NĘKANIE PARTNERKI I PRÓBĘ PRZEJECHANIA POLICJANTÓW

Sąd rejonowy w Nidzicy aresztował na trzy miesiące 41-letniego mieszkańca Olsztyna, który przez dwa lata nękał byłą partnerkę, a w czasie zatrzymania próbował przejechać autem policjantów. Jak informuje policja, 41-letni mieszkaniec Olsztyna od dwóch lat „uporczywie nękał swoją byłą partnerkę oraz jej najbliższych”. „Groził im pozbawieniem życia, nachodził ich i dokonywał szkód w ich miejscu zamieszkania”. Mężczyzna miał także włamać się do mieszkania byłej partnerki i ukraść biżuterię, pieniądze i sprzęt elektroniczny oraz

karty bankomatowe. Miał także zniszczyć dokumenty związane z jego zachowaniem, które były w mieszkaniu byłej partnerki. Kiedy policjanci z wydziału kryminalnego z Nidzicy dokonali zatrzymania 41-lata, ten próbował uderzyć w funkcjonariuszy swoim autem. Przy okazji także uszkodził nieoznakowany radiowóz. Sąd w Nidzicy zastosował wobec 41-lata tymczasowy areszt na 3 miesiące. Mężczyźnie grozi do 10 lat więzienia.

(PAP)

JWO/APIECH/

REKLAMA

komunikat

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6 z dnia 10 kwietnia 2003 r. ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162 z późn. zm.) zawiadamia się, że w dniu 30 sierpnia 2023 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Purda, działającego poprzez pełnomocnika Pana Wojciecha Rudzkiego, uzupełniony po wezwaniu w dniu 31 października 2023 r., dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji polegającej na realizacji zadania Rozbudowa drogi gminnej nr 165044N w miejscowości Patryki, na dz. nr geod. 133/6, 142, 149, 152, 153, 157, 170/2, obręb Patryki, gmina Purda, z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.

WIN-II.7820.1.17.2023

Olsztyn, 14 listopada 2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49, w związku z art. 98 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775), Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek inwestora zostało zawieszone postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania „Budowa drogi wojewódzkiej stanowiącej obejście miejscowości Kętrzyn” w ciągu dróg wojewódzkich o numerach 592 i 591.

Na postanowienie o zawieszeniu ww. postępowania służy stronom zażalenie do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 7 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia.

BĘDZIE NAS TYLKO MILION?

Czy liczba ludności w Polsce może spaść do niecałych 27 milionów, a na Warmii i Mazurach grubo poniżej miliona osób? To nie są jakieś wróżby z fusów, to jeden z trzech scenariuszy demograficznych, który zakłada Główny Urząd Statystyczny.

Znajnowszej prognozy demograficznej Głównego Urzędu Statystycznego do 2060 roku dla Polski i dla województw wieje grozą. W każdym z trzech zakładanych scenariuszy będzie nas dużo mniej. Kwestią otwartą jest tylko, jak wielka będzie to wyrwa.

Na koniec 2022 roku liczba ludności w Polsce wynosiła 37,8 mln i w porównaniu z poprzednim rokiem zmniejszyła się o 141,3 tys. osób. W ubiegłym roku w kraju urodziło się ok. 305 tys. dzieci, a zmarło aż 422 tys. osób. Dlatego przyrost naturalny (różnica między liczbami urodzeń żywych i zgonów) był ujemny i wyniósł minus 143 tys. (w 2021 r. – minus 188 tys.).

Największy spadek ludności nastąpił w woj. śląskim (minus 29 245 osób), a najmniejszy – w woj. pomorskim (minus 419 osób). Według danych GUS na koniec 2022 roku województwo warmińsko-mazurskie liczyło 1 366 430 mieszkańców. To o 8,3 tys. osób mniej niż na koniec 2021 roku.

Gdy przełożyć te statystyki na każde 1000 mieszkań-

ców, to na 1000 mieszkańców warmińsko-mazurskiego w ciągu roku ubyło 6 osób (w Polsce 4). Największy ubytek odnotowano w województwie świętokrzyskim, bo aż 8 osób na 1000 mieszkańców.

Tak jak w Polsce, tak i na Warmii i Mazurach rodzi się mniej dzieci i to jest główny powód naszych problemów ludnościowych. W ubiegłym roku urodziło się w naszym województwie 9913 dzieci (10,5 tys. rok wcześniej), a zmarły 16 134 osoby.

W przypadku Warmii i Mazur do tego dochodzi jeszcze inny duży problem, który ma nasz region, czyli migracja ludności do innych regionów lub za granicę. Tu głównym powodem jest oczywiście praca i dużo lepsze zarobki w innych regionach. A tempo ubytku ludności z tego powodu jest jednym z wyższych w kraju. I to już musi niepokoić. W ubiegłym roku saldo migracji wyniosło w regionie minus 2235 osób, co w przeliczeniu na 1000 ludności pokazuje, że gorszy wskaźnik miały tylko dwa województwa – lubelskie i świętokrzyskie.



Skoro rodzi się coraz mniej dzieci, to liczba ludności spada

To, że jest źle, że jest nas coraz mniej, słyszymy od lat, ale chyba czas uderzyć w dzwony, a już na pewno trzeba to zrobić po lekturze prognozy ludności na lata 2023-2060, które niedawno opublikował GUS, który podał trzy możliwe scenariusze.

Scenariusz niski zakłada niskie współczynniki dzietności, niskie wartości trwania życia oraz niskie saldo migracji. Scenariusz wysoki – wysokie współczynniki dzietności, wysokie wartości trwania życia oraz wysokie saldo migracji. Scenariusz główny,

inaczej średni, uwzględnia średnie warianty dzietności, migracji oraz trwania życia. Który z nich będzie najbliższy prawdzie, to dziś trudno powiedzieć, ale wszystkie trzy scenariusze przewidują dalszy spadek liczby ludności Polski, lecz w różnym tempie.

W scenariuszu wysokim, a więc najbardziej optymistycznym, do 2060 r. liczba ludności Polski spadnie do 34,8 mln, zaś pesymistycznym, czyli niskim, aż do 26,7 mln. Z kolei scenariusz główny, czyli średni, zakłada, że w 2060 będzie nas 30,9 mln osób.

Jednak niezależnie od scenariuszy wszystkie przewidują, że do 2060 r. liczba osób w wieku 65 lat i więcej bardzo wzrośnie. Największy wzrost szacowany jest w scenariuszu wysokim do 11,09 mln osób, w scenariuszu średnim do 10,07 mln, a w niskim do 8,98 mln. Na koniec 2022 roku liczba ta wynosiła ok. 7,35 mln osób.

Jaką przyszłość kreślą statystycy dla Warmii i Mazur? Otóż w najlepszym scenariuszu zakładają, że w 2060 roku będzie nas 1,143 mln, w drugim, że 1,016 mln, a w najgorszym tylko 866 tys.

Spadek ludności nastąpi nawet w powiecie olsztyńskim, który w ubiegłym roku jako jedyny w regionie był na demograficznym plusie. Przyjechało tu bowiem o 951 osób więcej, niż wyjechało, a przyrost naturalny wyniósł minus 453 osób. Stąd dodatni wynik.

Według prognoz w scenariuszu optymistycznym powiat olsztyński, który na koniec 2022 roku miał 129,5 tys. mieszkańców, w 2060 będzie miał ich

138,6 tys., a w pesymistycznym tylko 106,4 tys.

Wszystkie trzy scenariusze przewidują kurczenie się Olsztyna, który na koniec 2022 roku liczył ok. 168,2 tys. mieszkańców. W 2060 roku w Olsztynie ma mieszkać: w scenariuszu niskim – 110,8 tys. osób, w głównym – 126,5 tys., a w wysokim – 141,2 tys.

Czy da się zatrzymać ten nieuchronny proces wymierania, a tym samym marginalizacji regionu? Sytuację może poprawić tylko wzrost liczby urodzeń, ale dziś poziom dzietności w Polsce jest jednym z najniższych na świecie. Obecnie wynosi 1,26, co oznacza, że na 100 kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat) przypadało 126 urodzonych dzieci. Na Warmii i Mazurach jest jeszcze gorzej, bo wskaźnik wynosi 1,21. Tymczasem, żeby Polska się nie kurczyła, wskaźnik powinien być na poziomie 2,1-2,15. To raczej niemożliwe, bo nawet w wariantach optymistycznych prognozy GUS zakłada się, że dzietność w 2060 roku wynosić będzie 1,79, zaś w najgorszym scenariuszu zaledwie 1,19. Ale już 1,49, który przewiduje wariant średni, to może być nawet realny.

TRAMWAJE WYJECHAŁY PRÓBNIE NA TORY

Wolsztyńskiej dzielnicy Pieczewo odbyły się w poniedziałek testy na nowej trasie tramwajowej – poinformował olsztyński magistrat. Dodano, że próby

będą kontynuowane w kolejnych dniach.

Testy polegały na przejeździe nowymi torami dwóch różnych składów tramwajowych, które są używane

w Olsztynie: tramwaju tramino i durmazlar. Każdy z tych pojazdów ma indywidualne parametry i inaczej zachowuje się na lukach czy przy wjeździe na pero-

ny. Przejazdy tramwajów miały na celu sprawdzenie poprawności nowej linii.

— Przyglądaliśmy się, jak tramwaj się zachowuje, wjeżdżając przede wszyst-



PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

Przysyłajcie nam zdjęcia miejsc, w których mieszkacie lub byliście. Autorzy fotografii, które opublikujemy w Gazecie, otrzymają od nas bezpłatny 6-miesięczny dostęp do naszego e-wydania.

Zdjęcia wysyłajcie na adres: redakcja@gazetaolsztynska.pl. Prosimy o informację, co jest na zdjęciu i jak je podpisać (autor).



Roman Turalski: Zając w ogródku



JerzyK: Rozlewisko Łyny w olsztyńskim Lesie Miejskim

kim na perony (...). Będą niezbędne pewne korekty, przede wszystkim na krańcówce w Piezewie, ale jestem zadowolony z tych dzisiejszych przejazdów – powiedział prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz.

Ratusz zapowiedział, że w kolejnych dniach testy będą kontynuowane.

Nowa linia tramwajowa w Olsztynie ma ponad

6 km długości i łączy południową dzielnicę miasta Piezewo z dworcem kolejowym, prowadząc m.in. przez bardzo uczęszczane ulice Krasickiego, Wilczyńskiego czy al. Piłsudskiego. Nowa trasa tramwajowa ma być użytkowana od stycznia.

(PAP)

JOANNA

KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

ŚMIERDZĄCY PROBLEM BRANIEWA ZNIKNIĘ?

Czy mieszkańcy Braniewa mają powody do niepokoju? Ludzie skarżą się na przykre zapachy i zastanawiają się, co dzieje się na terenie dawnego składowiska odpadów komunalnych i przemysłowych. Burmistrz informuje jednak, że jeszcze w sierpniu na wysypisku rozpoczęły się ważne prace.



Rozpoczęcie prac rekultywacyjnych rozpoczęło się na terenie dawnego braniewskiego wysypiska jeszcze w sierpniu tego roku. Do kiedy potrwać?

Koniec śmierdzącego problemu braniewian coraz bliżej? Nieprzyjemne zapachy, ciężkie samochody, niepokojące widoki — mieszkańcy Braniewa zastanawiają się, co dzieje się na terenie dawnego składowiska odpadów komunalnych i przemysłowych, ale według zapewnień burmistrza nie powinni mieć powodów do obaw.

— Braniewskie wysypisko stanowi niechlubną spuściznę lat 90. ubiegłego wieku. Przez ponad 30 lat nikt nie interesował się tym problemem, jakby o nim zapominając — przypomina Tomasz Sielicki.

— Problemy jednak same nie znikają, zwłaszcza tego typu — zaznacza burmistrz i dodaje: — Postanowiliśmy w związku z tym, że najwyższy czas, rozwiązać go raz

na zawsze. Trzeba mieć jednak świadomość, że jest to kwestia, której nie da się załatwić w dzień, tydzień czy miesiąc. To złożony proces wymagający wielu działań, którego etapy muszą być rozłożone w czasie. I tak też się dzieje obecnie!

Rozpoczęcie prac miało miejsce już w sierpniu tego roku, a jak informuje burmistrz Braniewa, prace rekultywacyjne są prowadzone zgodnie z harmonogramem i decyzjami wydanymi w czerwcu i grudniu 2022 roku przez marszałka województwa warmińsko-mazurskiego.

Burmistrz Braniewa zapewnia, że „firma wykonująca rekultywację posiada niezbędne dokumenty od wytwórcy odpadów”. — Wszelkie informacje dotyczące wbudowanych odpadów są w treści kart

BDO (system teleinformatyczny, który dysponuje bazą danych o podmiotach wprowadzających do obrotu produkty i produkty w opakowaniach oraz gospodarujących odpadami). Na wysypisku nadzór prowadzi osoba z ramienia Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Braniewie, posiadająca uprawnienia kierownika wysypiska. W pełni transparentne jest więc to, jakie odpady wjeżdżają na teren wysypiska, jakim autem, o jakich numerach rejestracyjnych oraz jakimi oznaczone są kodami. Cały proces jest ściśle monitorowany przez Urząd Marszałkowski i opiera się na decyzjach wydanych przez marszałka województwa. Kierownik, który jest na wysypisku, codziennie weryfikuje, czy przyjeżdżające

odpady są zgodne z opisem, a także pilnuje, by osoby niepowołane, bez wcześniejszego uzgodnienia, nie znalazły się na jego terenie. Nie dlatego, że jest tam coś do ukrycia, ale po to, by ustrzec takie osoby przed ewentualnym uszczerbkiem na zdrowiu, który mógłby wystąpić w związku z pracą ciężkiego sprzętu i pojazdów operujących na wysypisku — wyjaśnia Tomasz Sielicki.

— Jeśli zaś chodzi o szczegóły związane z prowadzonymi obecnie działaniami, to rekultywowane są stare kwatery po to, by do wody nie przedostawały się odcieki, a do powietrza gazy, które w naturalny sposób występują na wysypisku. By zapobiec degradacji środowiska, wypełniane są przestrzenie między pryzmami. Ponadto na spód każdej

pryzmy kładzione są maty bentonitowe, a na wierzchu — ziemia, nasadzenia i trawy. W międzyczasie stale monitorowane są studnie, dzięki którym wiadomo, czy występują wspomniane odcieki i gazy. Obecnie uszczelniane są przestrzenie pomiędzy 10 kopcami — tłumaczy Sielicki.

Jak zapewnia burmistrz, na teren wysypiska nie wjeżdżają niewiadomego pochodzenia odpady, ale m.in. pojazdy przewożące kompost, ziemię, glinę, piasek i kamienie, a widoczne odpady z tworzyw sztucznych to zawartość rozgarniętych pryzm, czyli to, co od lat zalegało na wysypisku.

— Wszystkie podejmowane przez MPEC decyzje oraz działania dotyczące rekultywacji wysypiska są dokładnie przemyślane i rozważne,

zgodnie z prawem i decyzją marszałka województwa warmińsko-mazurskiego, a obrona ścieżka zakłada taką rekultywację, która w jak najmniejszym stopniu obciąża budżet miasta. To na dziś jedyne logiczne i optymalne rozwiązanie, wariant, w którym rozwiązując problem wysypiska, nie sięgamy do kieszeni mieszkańców! — przekonuje burmistrz.

Do tematu będziemy wracać. Pytania przesłaliśmy zarówno do burmistrza Braniewa, jak i do Urzędu Marszałkowskiego — chcemy wiedzieć, na czym dokładnie polegają prowadzone prace, kiedy mają się zakończyć i na jakie jeszcze nieprzyjemności z nimi związane, poza nieprzyjemnym zapachem, muszą przygotować się mieszkańcy.

KK

JEST JUŻ ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW NA TRASIE BRANIEWO – OLSZTYN

Jest już zaktualizowany rozkład jazdy pociągów na trasie Braniewo – Olsztyn. Od poniedziałku do piątku pociągi będą jeździć po pięć razy na dzień, a jak w weekendy?

Zgodnie z zapowiedziami po długim czasie wracają przejazdy pasażerskie na trasie Braniewo – Olsztyn.

Pociąg z Braniewa do Olsztyna po raz pierwszy po długiej przerwie wyjedzie w niedzielę 10 grudnia o godzinie 19:02. Zanim pociąg dotrze do Olsztyna Głównego, pokona następujące stacje: Grodzie, Jarzębiec, Wysoka Braniewska, Żugienie, Pieniężno,

Henrykowo, Nowy Dwór koło Ornety, Orneta, Lubomino, Rogiedle, Bzowiec, Dobrze Miasto, Swoboda, Cerkiewnik, Bukwałd, Olsztyn Gutkowo, Olsztyn Redykajny, Olsztyn Likusy, Olsztyn Jezioro Ukiel, Olsztyn Zachodni i Olsztyn Śródmieście.

Od poniedziałku do piątku pociągi z Braniewa do Olsztyna odjeżdżać będą pięć razy dziennie: o 5:06, 7:20, 10:43, 14:41 i 19:02. W soboty



Pociągi na trasie Braniewo – Olsztyn ruszą już od 10 grudnia

— dwa razy dziennie — o 5:06 i 14:41, a w niedzielę — raz dziennie — o 19:02.

Pierwsze pociągi z Olsztyna do Braniewa pojadą według planu 10 grudnia — jeden o 15:30 i drugi o 20:47. Od poniedziałku do piątku pociągi z Olsztyna do Braniewa odjeżdżać będą pięć razy dziennie: o 5:01, 8:09, 12:18, 15:30 i 20:47. W soboty raz — o 12:18 i w niedzielę dwa razy — o 15:30 i 20:47.

Szacunkowy czas przejazdu to nieco ponad 2 godziny.

Warto dodać, że jeżeli chodzi o grudzień, pociągi nie pojadą ani z Braniewa do Olsztyna, ani do Braniewa z Olsztyna w dniach 24 i 25. 26 grudnia pociąg z Braniewa do Olsztyna wyruszy tak jak w niedzielę — o godzinie 19:02, a z Olsztyna do Braniewa o 15:30 i 20:47 — również według niedzielnej rozkładu.

KK

ROBERT SZEWCZYK: BUDŻET NIE JEST Z GUMY

Miasto bez pracowników kultury, sportu, działaczy, społeczników, ludzi aktywnych i kochających swoje miasto staje się miastem widmem. Takiej przyszłości nie chcemy — mówi Robert Szewczyk, przewodniczący Rady Miasta Olsztyna.

— Przed nami tworzenie projektu budżetu Olsztyna na przyszły rok. Czy jest jakiś punkt, który według pana musi się w nim znaleźć?

— Inwestycje tworzą miasto i decydują o jego zamożności. W Olsztynie gruntownie rozbudowujemy kluczowe drogi, transport publiczny i całą miejską infrastrukturę. Przed nami kolejne cele: ul. Nowobaltycka, połączenie drogowe południowych osiedli z centrum i ulicą Warszawską czy północna obwodnica miasta. Budujemy nową dzielnicę przemysłową Olsztyna na Tracku. To przestrzeń dla rozwoju przedsiębiorczości i nowych miejsc pracy.

Oczekiwania mieszkańców stopniowo się zmieniają i stawiają przed nami nowe wyzwania. Uważam, że prezydent miasta powinien bardziej zadbać o inwestycje sprzyjające poprawie komfortu życia olsztyńskich rodzin. Postawić również na termomodernizację, remonty szkół i sal gimnastycznych. Na nową siedzibę czekają olsztyńskie instytucje kultury, w tym Olsztyński Teatr Lalek. Na szczęście rozpoczęła się już przebudowa Planetarium.

Dla mieszkańców ważne są, dość prozaiczne z punktu widzenia budżetu miasta, zaniedbane chodniki czy brak wygodnych przejść.

Więcej troski wymagają również osiedlowe ulice. Chciałbym, żeby wróciły zawieszone obecne środki budżetowe na wyjazdy dzieci i młodzieży do olsztyńskich instytucji kultury, filharmonii i teatru. Rodzice z pewnością ucieszyliby się z powrotu obowiązkowych lekcji pływania dla klas drugich szkół podstawowych czy innych finansowanych przez Ratusz pozalekcyjnych zajęć sportowych.

— W ubiegłym roku podczas tworzenia budżetu mówiliśmy głównie o finansowaniu dwóch ogromnych inwestycji: drugiej linii tramwajowej i modernizacji Hali Urania. Czy zakończenie prac na obydwu budowach pozwoli budżetowi Olsztyna „złapać oddech”?

— Do planowania wydatków budżetowych trzeba podchodzić bardzo poważnie, bo budżet nie jest z gumy. Proszę pamiętać, że pracownicy Ratusza od lat nie otrzymali podwyżek płac pomimo inflacji i drożyzny. A wymagania pracodawcy są coraz większe. Zwiększenie funduszu płac w Urzędzie Miasta i pozostałych jednostkach to nie ekstrema, lecz ludzkie podejście do problemu. Wynagrodzenia w tzw. budżetówce nie nadążają za rosnącymi cenami i kosztami życia. A jeśli chcemy polegać na doświadczonych



Fot. mat. prywatne

Przez ostatnie lata samorządy były niechcianą konkurencją dla „władzy” — mówi Robert Szewczyk

nej i fachowej kadrze, to powinniśmy traktować wynagrodzenia miejskich urzędników jak inwestycję. Sam jestem pracownikiem samorządu województwa. Różnice w uposażeniach pracowników widoczne są gołym okiem. Niestety, na niekorzyść olsztyńskiego magistratu. To o czym rozmawiamy, nie wyczerpuje ogromu zagadnienia kierunków inwestycji, ale trzeba zrobić pierwszy krok.

— Część olsztyńskich środowisk zarzuca władzom Olsztyna, że w budżecie miasta za mało pieniędzy jest przeznaczonych na sport i kulturę. Jakie jest pana zdanie na ten temat?

— Nie możemy wymagać, żeby Olsztyn, bogaty w instytucje kultury, kluby sportowe, jednostki oświatowe pracujące z dziećmi i młodzieżą, rozkwitał bez należytego wsparcia ze strony ratusza. Co więcej, jednostki te bez wsparcia miasta nie przetrwają lub ograniczają swoją działalność. Dla pokolenia młodzieży to lata straconej szansy. Nie możemy na to pozwolić. Owszem, zbudujemy ulice, wzniesimy nowe gmachy, placówki i obiekty, ale co z tego, gdy młodzi po prostu wyjadą z Olsztyna. A tak się dzieje. Miasto bez pracowników kultury, sportu, działaczy, społeczników, ludzi aktywnych i kochających swoje

miasto staje się miastem widmem. Takiej przyszłości nie chcemy.

— Czy zmiana rządu, która idzie wielkimi krokami, może pomóc budżetowi Olsztyna?

— Jestem o tym przekonany. Przez ostatnie lata samorządy były niechcianą konkurencją dla „władzy”. Teraz mają szansę ponownie wrócić na poziom partnerstwa i rozwoju. Mam wielu przyjaciół samorządowców, którzy znaleźli się w obecnym parlamencie, więc wiem, że rozumieją ideę samorządową. Spodziewam się też, że czeka nas głęboka reforma finansów publicznych. Oczekujemy chociażby transparentnych, uczciwych konkursów na środki potrzebne na realizację inwestycji samorządowych. Bardzo pilne jest wyrównanie subwencji oświatowej, między innymi na podwyżkę wynagrodzenia nauczycieli, a to, zgodnie z deklaracjami tworzącej się koalicji parlamentarnej, ma wzrosnąć o 30 proc. Możemy liczyć na odblokowanie środków unijnych i Krajowego Planu Odbudowy. To szanse i nadzieja, nowe inwestycje i projekty przyniosą dalekość pozytywne skutki i korzyści naszemu miastu. To dlatego priorytetem powinny być remonty i termomodernizacje naszych szkół, sal gimnastycznych

i obiektów administracji. To inwestycje, które generują oszczędności i podnoszą komfort życia. Nowe, energooszczędne rozwiązania w transporcie publicznym i usługach komunalnych przyniosą kolejne profity istotne dla budżetu. Dzięki nowej elektrociepłowni ustabilizujemy ceny za odbiór śmieci i zapewnimy mieszkańcom stabilne dostawy energii ciepłej.

— W ubiegłym roku, tworząc projekt budżetu, musieliśmy brać pod uwagę kryzys energetyczny, za którym szły wysokie ceny prądu. Sytuacja obecnie wydaje się dużo bardziej stabilna. Jak może to wpłynąć na budżet?

— Ceny energii mają bezpośrednie przełożenie na koszty funkcjonowania miasta i wszyscy olsztyńscy odczuwają ich skutki. Ceny usług komunalnych: wody, transportu publicznego, odbioru śmieci, oświetlenia ulic, ciepła itp. biorą się bezpośrednio z cen prądu i paliw. Nie zawsze oszczędności są możliwe. Dlatego potrzebujemy nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Konsekwentnie wymieniamy oświetlenie uliczne na inteligentne i energooszczędne systemy. Bez zapewnienia stabilnych cen energii dla samorządów czekają nas kłopoty. Mam nadzieję, że nowy rząd inaczej podejrze do tej kwestii.

ANNA GLAZEK

O TYM, CO W PR-ZE PISZCZY

Jutro w Kromerowie rozpoczyna się XVIII Ogólnopolska Konferencja PR w Samorządzie i Administracji Publicznej – wspólne przedsięwzięcie katowickiej Grupy PRC HOLDING i Powiatu Olsztyńskiego. O wydarzeniu rozmawiamy z Joanną Michalską-Redą, wicestarostą olsztyńskim.

— Konferencja osiemnasta, ale po raz pierwszy na Warmii?

— W ubiegłym roku w Wałbrzychu uczestniczyliśmy w poprzedniej jej edycji i w towarzyszącym imprezie konkursie „Kryształ PR” za projekt Szlak Świętej Warmii zdobyliśmy jedno z Grand Prix. Wtedy pojawił się pomysł, aby w tym roku przenieść tę imprezę do nas. Do tej pory bowiem odbywały się one głównie na południu Polski – więc siłą rzeczy jej uczestnicy wywodzili się w większości stamtąd, a uważamy, że i nasz region może na tym wiele skorzystać.

— W ten sposób promujecie więc i Szlak Świętej Warmii...



Fot. Powiat Olsztyński

Joanna Michalska-Reda (z prawej), wicestarosta olsztyński

— Jak najbardziej – zwłaszcza, że mamy się tu czym chwalić. A jako że na liście uczestników są goście z całego kraju, będzie więc i okazja do szerszej

prezentacji całego naszego województwa w kontekście ponadwojewódzkich już działań na Szlaku Kopernikowskim czy też projektu dotyczącego turystyki zdro-



wotnej na Warmii i Mazurach.

— Jednak „PR w Samorządzie...” to nie tylko promocja, ale prelekcje, spotkania, rozmowy...

— Konferencja to przede wszystkim okazja do wymiany doświadczeń jej uczest-

ników – osób działających w obszarze PR-u, promocji i marketingu w różnych instytucjach i środowiskach. Do porównania tego, co robimy my, z tym, co robią inni. Podpatrzenia najlepszych, chociażby kreatywnych działań i rozwiązań

zglaszanych do wspomnianego konkursu „Kryształ PR-u”, a wyróżnianych przez grono specjalistów tworzących jego jury.

— Jest też okazja do udziału w prelekcjach, w tym roku – ze względu na kalendarz – poświęconych głównie byłym i przyszłym wyborom, ale i kwestiom wykorzystania mediów społecznościowych w komunikacji urzędów z ich interesariuszami czy modnej obecnie sztucznej inteligencji.

— Zaplanowaliśmy również zajęcia warsztatowe, które pomogą wykorzystać zdobytą w czasie konferencji „teorię” w praktyce działalności szeroko rozumianej administracji.

JEST UMOWA NA OBWODNICĘ GIŻYCKĄ

W Giżycku podpisano umowę na remont obwodnicy miasta, a dokładnie modernizację ważnego odcinka z mostem nad Kanałem Łuczańskim. Wykonawcą będzie firma Unibep z Bielska Podlaskiego. Inwestycja będzie kosztować ponad 100 mln zł.



Od lewej: Mirosław Nicewicz — dyrektor GDDKiA w Olsztynie, Adam Poliński — dyrektor w firmie Unibep, Wojciech Karol Iwaszkiewicz — burmistrz Giżycka

To ważny moment dla mieszkańców Giżycka, ale także turystów. Poszerzenie drogi i dołożenie nowego mostu zapewne rozładuje korki, które tworzą się w sezonie, kiedy otwierany jest most obrotowy. 16 listopada w Urzędzie Miejskim w Giżycku podpisano umowę na wykonanie remontu części ul. Obwodowej.

— Jest to moment, na który długo czekaliśmy i o który zabiegaliśmy. Chcę podzi-

kować wszystkim, którzy się do tego przyczynili — mówił burmistrz Giżycka Wojciech Karol Iwaszkiewicz. — W zakresie obwodnicy współpracujemy z dyrekcją GDDKiA w Olsztynie już dziewiąty rok. Mam bardzo dobre doświadczenia z tej współpracy. Także firma Unibep to znany i doświadczony wykonawca, więc z tej strony także nie spodziewamy się jakiegось ryzyka. Jako giżyczanie bardzo się cieszymy, że wreszcie zatory wszczy-

popołudniowym na obwodnicy za jakiś czas będą mogły przejść do historii.

Istniejąca obwodnica Giżycka (ul. Obwodowa) ma obecnie w większości przekrój jednojezdniowy. Jej rozbudowa będzie kontynuacją zakończonej w 2021 roku inwestycji obejmującej budowę ronda na skrzyżowaniu DK59 z ulicą Świderską wraz z rozbudową istniejącego układu drogowego do przekroju dwujezdniowego na odcinku około 1 km. Planowana inwestycja obejmie kolejne ok. 1,5 km DK59 od wyżej wymienionego ronda w kierunku Wilkas. Zakres prac obejmie rozbudowę drogi do przekroju dwujezdniowego, budowę dodatkowych jezdni obsługujących tereny przylegające do obwodnicy, budowę mostu i wiaduktu, przebudowę skrzyżowań oraz budowę

i przebudowę chodników i ciągów pieszko-rowerowych. Inwestycja zostanie zrealizowana ze środków budżetu państwa.

— Kolejny realizowany odcinek obwodnicy to 1650 metrów szereg obiektów inżynierskich, dwa mosty nad Kanałem Łuczańskim, także dwa wiadukty w ciągu drogi — mówił Mirosław Nicewicz, dyrektor GDDKiA w Olsztynie. — Wcześniej zrealizowane zostało skrzyżowanie obwodnicy i ulicy Świderskiej i jeśli połączymy to z częścią, która będzie wykonywana, to jest ponad 40 proc. całej obwodnicy. Mam nadzieję, że kolejnych latach po kawałku plan modernizacji obwodnicy zrealizujemy w całości. Trzeba wspomnieć, że działania te współfinansowane są także przez samorządy — projekt, na bazie którego teraz będziemy przygotow-

wali się do wydania decyzji i później realizowali, to efekt współpracy z samorządami miasta i gminy Giżycko.

Dyrektor Nicewicz dodał, że 36 miesięcy, które określa umowa (z wyłączeniem okresów zimowych), to będzie czas wystarczający na zrealizowanie tego zadania.

Umowę ze strony wykonawcy podpisał Adam Poliński, dyrektor oddziału infrastruktury firmy Unibep.

— Bardzo się cieszymy, że będziemy realizować tak ważną inwestycję dla mieszkańców Giżycka, ale też bardzo ważną dla turystów. Unibep to firma z województwa podlaskiego, funkcjonuje w różnych segmentach rynku na terenie całego kraju i poza granicami. W części drogowej, infrastrukturalnej bardzo ważnym rynkiem, na którym od kilku lat zaznaczamy swo-

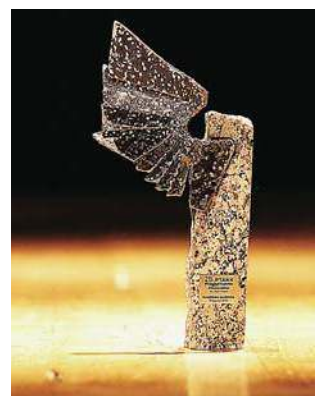
ją obecność, jest województwo warmińsko-mazurskie — mówił dyrektor Adam Poliński. — Inwestycja w Giżycku wiąże się oczywiście z pewnymi utrudnieniami dla mieszkańców, na pewno będziemy się jednak starali, aby były one jak najmniejsze.

— Ruch będzie zapewniony. Most, który jest obecnie nad kanałem, będzie przez cały czas funkcjonował, dopóki nie zbudujemy drugiego, a następnie zajmiemy się tym istniejącym obiektem — zapewniał Adam Poliński. — Formuła tego kontraktu to „Projektuj i buduj”. Pierwsze 10 miesięcy to — zgodnie z umową — czas projektowania, potem uzyskanie pozwolenia i czas realizacji. O zakończeniu inwestycji możemy mówić w roku 2027. Mam nadzieję, że terminu i jakości dotrzemy.

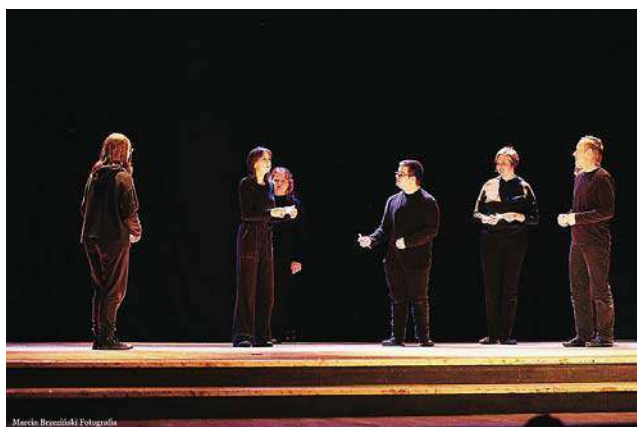
KATARZYNA TOMASZEWICZ



TEATRALNY LOT Z MRĄGOWA DO STOLICY MAZUR



To był prawdziwie teatralny piątek w Mrągowie. 17 listopada w tamtejszym MDK-u odbył się 25. Przegląd Teatrów Amatorskich im. Kasi Kowal. W prestiżowym konkursie wzięły udział grupy teatralne z Elku, Iławy, Lidzbarka Warmińskiego, Mrągowa, Olsztyna, Ostródy i Szczytna, prezentując łącznie 8 spektakli. Jury wskła-



dzie: Aleksandra Markowska, Wojciech Adamczyk i Jakub Gąsior nie miało łatwego zadania.

Tryumfátorem został elcki Teatr Użyteczny za spektakl „Kawałek Siebie” ito właśnie on otrzymał nagrodę główną w postaci kolumny aktywnej o wartości 700 zł, ufundowaną przez marszałka województwa oraz Statuetkę PTAKK 2023.

— Ta nagroda jest dla wszystkich osób, które były i są zaangażowane w powstawanie i kontynuację tego spektaklu — podkreśla Wiktor Malinowski, reżyser spektaklu „Kawałek Siebie”.

Drugie miejsce przypadło Teatrowi Zgraja za spektakl „No Halo” w reżyserii Adama Bocianiaka. III miejsce zdobyła Grupa Teatralna z Mrągowskiego Centrum Kultury

za przedstawienie „Skapiec” w reżyserii Agnieszki Michalskiej.

Nagroda główna niezwykle cieszy Wiktora Malinowskiego, reżysera spektaklu „Kawałek Siebie” — sztuki inspirowanej historią niepełnosprawnego Krystiana Wasilewskiego i jego rodziny. Mężczyzna zbiera na specjalistyczny samochód, który pomoże mu

w codziennym funkcjonowaniu. Sam spektakl był wielokrotnie wystawiany, przy okazji zbierano środki na zrealizowanie celu Krystiana. O inicjatywie i jej etapach można poczytać na facebookowej stronie „Nieodzowny samochód dla Krystiana” (<https://www.facebook.com/auto.dla.krystiana>).

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

BYŁO SZKOLENIE, PRZED NIMI PRZYSIĘGA

Blisko 100 osób zdobywa wojskową wiedzę podczas 16-dniowego szkolenia podstawowego, które trwa w kompanii szkolnej w Braniewie, wchodzącej w skład 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej. To ostatnie w tym roku szkolenie na Warmii i Mazurach. Ochotnicy zasilą bataliony, m.in. w Olsztynie, Morągu, Braniewie, Giżycku oraz Elku.

W miniony piątek 47 kobiet i 45 mężczyzn przekroczyło bramę jednostki 43 Braniewskiego Batalionu Lekkiej Piechoty, na którego terenie znajduje się kompania szkolna 4W-MBOT. To jeden z nielicznych przypadków tych szkoleń, gdy liczba pań jest wyższa niż liczba panów.

INTENSYWNY PIERWSZY DZIEŃ

Gdy zaczęli pierwszy dzień szkolenia – na zewnątrz było jeszcze ciemno. Gdy kończyli ostatnie zajęcia tego dnia – już było

ciemno. Pierwszy dzień to nie tylko wypełnienie dokumentacji czy przejście szeregu szkoleń (prawnego, bhp, medialnego i wielu innych). To także spotkanie z lekarzem, psychologiem czy z fryzjerem (jeśli ktoś akurat potrzebował skrócenia włosów). Jednym z najbardziej wymagających momentów tego dnia jest sprawdzian z wychowania fizycznego. Jednym z najbardziej emocjonujących – założenie munduru i otrzymanie broni: dobrze znanego wszystkim żołnierzom WOT karabinka MSBS Grot.

SZKOLENIE I PRZYSIĘGA

Przez kolejne dni nowi żołnierze poddani zostaną intensywnemu szkoleniu, którego celem jest przygotowanie ich do zadań związanych z obroną terytorialną. W programie szkolenia są elementy obejmujące naukę strzelania, taktyki, udzielania pierwszej pomocy oraz orientacji w terenie. To wszechstronne



Rekruci wykonują różne zawody

Fot. WOT

przygotowanie ma na celu wyposażenie żołnierzy w niezbędne umiejętności, które są kluczowe w zmieniającym się środowisku operacyjnym.

Kulminacyjnym punktem będzie dzień złożenia przysięgi wojskowej. Nastąpi to 2 grudnia w Braniewie. To wydarzenie, zawsze pełne emocji, podkreśla zobowiązanie każdego żołnierza do

gotowości pełnienia służby w Wojskach Obrony Terytorialnej.

Nowo przyjęci żołnierze są w bardzo zróżnicowanym wieku. Średnia wieku to 33 lata. Najmłodszą grupę, bo aż 50 osób, stanowią 30- i 40-latkowie. 23 osoby to jeszcze nastolatki.

Rekruci wywodzą się z różnych środowisk spo-

łecznych, wykonują różne zawody i mają różne wykształcenie. Są wśród nich absolwenci prawa, finansista, bankowiec i ekonomista. Są też absolwenci budownictwa, rolnictwa, a także ratownicy medyczni. Wśród wykonywanych i wyuczonych zawodów znajdziemy krawca i kucharza, fryzjera i ogrodnika, ale także

nauczycieli i pracowników administracji.

PASJE POZA WOJSKIEM

Nowi żołnierze mają także szereg umiejętności, które będą mogli wykorzystać podczas służby, jak również hobby, które realizują na co dzień – „w cywilu”. Są tu pasjonaci czytania książek, oglądania filmów i słuchania muzyki. Są też tacy, którzy spędzają czas bardziej intensywnie: podczas jazdy na rowerze, spacerów, biegania, na siłowni, grając w koszykówkę, siatkówkę i piłkę nożną, uprawiając wioślarstwo czy żeglarstwo oraz krav magę, judo i jiu-jitsu.

Wspólny mianownik? Wszyscy są zdeterminowani do pełnienia służby na rzecz bezpieczeństwa narodowego. Podkreślali to wielokrotnie, że chęć służby Ojczyźnie jest dla nich podstawą. Zwłaszcza w czasach, gdy za naszą wschodnią granicą toczy się wojna.

ST. SZER.

WOJCIECH ANDREARCZYK

REKLAMA

MAGAZYN TURYSTYCZNY

Warmia & Mazury

MAGAZYN TURYSTYCZNY
WARMIA I MAZURY
ZWIĘZANY POLSKIE I ŚWIAT

MAGAZYN TURYSTYCZNY
AMSTERDAM
- MIASTO ROWERÓW, KANAŁÓW, MUZEÓW

ZWIEDZAMY POLSKĘ I ŚWIAT

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, salonach Empik oraz na stacjach Orlen, dworcach i lotniskach

SKALA PORZUCEN JEST PRZERAŻAJĄCA!

Właściciele kotów często nie stać na leczenie pupili. Pomaga im Fundacja Per Mondo. Jej misją jest poprawa sytuacji zwierząt i zmniejszenie ich bezdomności w naszym regionie. Ale i sama – aby pomagać – potrzebuje naszego wsparcia.

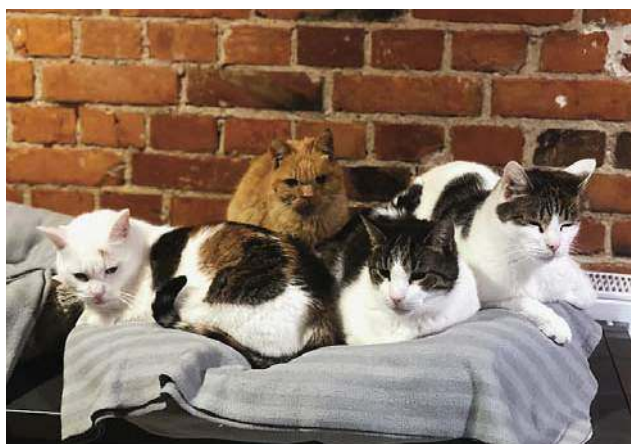
Działacze Fundacji Per Mondo dążą do zmniejszenia populacji kotów i zapewnienia im dobrostanu. — Jesteśmy inicjatorem powstania „Kocih azyli” dla kotów wolno żyjących. Opracowaliśmy także innowację społeczną polegającą na stworzeniu systematycznego, międzypokoleniowego wolontariatu na rzecz zwierząt. Od 2019 roku prowadzimy koci azyl na ul. Bohaterów Monte Cassino 10 w Olsztynie — opisuje Magda Orłowska z Fundacji Per Mondo.

Jak podkreśla, wcześniej koci azyl fundacji nazywał się „Kici Caffè”, jednak zrezygnowano z tej nazwy, gdyż zbyt często nazwa ta kojarzyła się ludziom z kawiarnią irozrywką.

— Nasz azyl to miejsce schronienia dla skrzywdzonych kotów. Nadal można nas odwiedzić i wypić u nas kawę wtowarzystwie futrzaków, tyle tylko, że wcześniej trzeba zarezerwować wizytę. Wizyty u nas są nie tylko rozrywką, ale także okazją do edukacji i bliższego poznania kociego świata. W azylu

prowadzimy także regularnie warsztaty edukacyjno-ekologiczne dla dzieci. Jest to także miejsce regularnych spotkań działaczy na rzecz walki z bezdomnością zwierząt oraz seniorów-karmicieli, których także wspieramy w ich wolontariacie na rzecz kotów wolno żyjących — wyjaśnia pani Magda.

Przedstawicielka Per Mondo przyznaje, że ostatnie miesiące były trudne. — Lato to zawsze okres porzuceń zwierząt i narodzin setek niechcianych kociąt, ale w tym roku skala porzuceń nas przeraziła. Mamy po kilkanaście zgłoszeń tygodniowo, czasami po kilka jednego dnia. Bardzo często porzucone koty są stare i chore. Dodatkowo zgłaszają się do nas o pomoc zdesperowani właściciele zwierząt, których nie stać na leczenie swoich pupili. Coraz częściej zwierzęta umierają w cierpieniach w domach, bo opiekunów nie stać na weterynarza. Niestety zdarzają się też przypadki, że ludzi stać, ale szkoda im pieniędzy na leczenie. Takie osoby nie powinny posiadać zwierząt.



Opieka nad zwierzęciem to duża odpowiedzialność, duża radość, ale także obowiązki. Jeśli ktoś nie jest gotowy traktować zwierzęcia jak członka rodziny, to w ogóle nie powinien go mieć. Warto też przypomnieć, że porzucenie i nieudzielenie pomocy cierpiącemu zwierzęciu, które jest formą znęcania się nad nim, jest w naszym kraju karalne — podkreśla pani Orłowska.

Podkreśla, że w Polsce jest zbyt dużo kotów ipsów i dopóki nie ograniczymy ich populacji poprzez obowiązek kastracji, azdobycie zwierzątka będzie nadal tak łatwe i niekontrolowane — nic się

nie zmieni. W efekcie zwierzęta będą dalej cierpieć i umierać w milczeniu.

— Nadmiar zwierząt prowadzi także do patologicznych zachowań wobec nich. Latem dostaliśmy zgłoszenie z Rodziny Ogródków Działkowych „Na Wójtowej Roli” o celowym zabiciu kotki. Misia, bo tak miała na imię, od lat tam bytowała i była ulubienicą działkowców. Spokojna, wykastrowana koteczka, dawała się wszystkim głaskać, nikomu nie wadziła. Młody człowiek celowo ją przejechał. Trzech świadków twierdzi, że przyspieszył, żeby ją trafić. Sprawa trafiła na policję,

śledztwo jest w toku. Nie odpuścimy, dopóki sprawca nie zostanie ukarany. Niestety, nie jest to odosobniony przypadek. Mamy bardzo dużo zgłoszeń o okrutnych aktach przemocy wobec kotów wolno żyjących. Tego typu przestępstwa trzeba zawsze zgłaszać na policję. Zwierzęta są chronione prawem — podkreśla przedstawicielka fundacji.

ZADBAJ O ŚRODOWISKO I WSPOMÓŻ FUNDACJĘ

Pani Magda zaznacza, że społecznicy bardzo chcieliby pomóc wszystkim zwierzętom, ale to nie jest możliwe.

— Pomagamy często kosztem życia prywatnego. Choć jesteśmy bardzo przemęczeni, i tak jedziemy na kolejną interwencję. Bo jak można spokojnie odpoczywać, mając świadomość, że gdzieś pod krzakiem umiera kolejna bieda? — pyta. — Naszym głównym problemem jest jednak brak środków finansowych na pomoc. Organizacje takie jak nasza, aby pomagać, muszą same zdobyć fundusze. Często ludzie myślą, że za to, co ro-

bimy, dostajemy wynagrodzenie i że na utrzymanie kociego azylu otrzymujemy pieniądze od rządu lub samorządu. Nic bardziej mylnego. Środki musimy zdobyć sami. Musimy więc być kreatywni. Od jakiegoś czasu przyjmujemy — oprócz darowizn pieniężnych — darowizny rzeczowe. Każdy ma w domu coś, co nie jest mu już potrzebne, aco może się przydać komuś innemu. Ludzie przenoszą do nas te rzeczy, a my je potem sprzedajemy na różnego rodzaju imprezach, targach, a także w internecie. — Każdy, kto zechce wesprzeć naszą działalność, może podarować nam rzeczy, których już nie używa. W ten sposób może pomóc zwierzętom i jednocześnie chronić środowisko, dając niepotrzebnym przedmiotom nowe życie. Stale potrzebujemy także karmy dla kotów, podkładów higienicznych oraz żwirku. Można nas także wesprzeć, wpłacając darowiznę na: <https://zrzutka.pl/z/fundacjapermondo> — zachęca Magda Orłowska.

RAZ

CHCĄ ODWOŁAĆ STAROSTĘ I PRZEWODNICZĄCEGO

Siedmioro radnych Rady Powiatu w Olecku złożyło wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, na której chcieliby odwołać przewodniczącego rady i starostę. Na razie do sesji nie dojdzie, bo przewodniczący uznał, że wniosek nie spełnia wymogów prawnych.

Po tygodniu oczekiwania na decyzję dotyczącą daty zwołania sesji radni otrzymali pismną informację od przewodniczącego rady, że ich wniosek nie będzie procedowany, gdyż m.in. nie zawiera projektów uchwał w sprawie odwołania przewodniczącego Kazimierza Iwanowskiego oraz starosty Marzanny Pojawy-Grajewskiej. Poza tym głosowanie w sprawie odwołania starosty rada powiatu przeprowadza po zapoznaniu się z opinią komisji rewizyjnej na następnej sesji po tej, na której zgłoszono wniosek o odwołanie, nie wcześniej jednak niż po upływie miesiąca od zgłoszenia wniosku. Wnioskodawcy nie rezygnują i jeszcze w tym tygodniu zamierzają ponownie swój wniosek wraz z wymaganymi dokumentami.

— Po prostu byliśmy przekonani, że biuro rady i radca prawny są do obsługi wszystkich radnych, a nie tylko pana przewodniczącego i zarządu powiatu. Dlatego też do naszego wniosku dołączyliśmy tylko porządek obrad sesji nadzwyczajnej, licząc, że stosowną uchwałę przygotowuje biuro rady i prawnik. Tak się jednak nie stało, co zostało wykorzystane przeciwko nam. Nawet nie zostaliśmy poproszeni o uzupełnienie wniosku, tylko celowo dopiero po sześciu dniach otrzymaliśmy odmowę. Jednak co się odwlecze, to nie uciesze — mówi radny Tomasz Kosobudzki i dodaje: — Na pewno nie odpuścimy, bo nam ten tydzień nic nie zmieni i ponownie złożymy wniosek. Jesteśmy to winni mieszkańcom powiatu oleckiego. Dodam

też, że podobna sytuacja miała miejsce, gdy przed dwoma laty grupa radnych chciała mnie odwołać z funkcji przewodniczącego i powołać Kazimierza Iwanowskiego. Wtedy wniosek nie miał ani porządku obrad, ani projektu uchwały, co zostało bez problemów uzupełnione i nikt nie wniósł zastrzeżeń ani nie mówił, że jest to niezgodne z ustawą o samorządzie powiatowym.

Wniosek o odwołanie starosty, co byłoby równoznaczne z odwołaniem zarządu powiatu, radni uzasadniają m.in. tym, że „działalność starosty od kilku miesięcy budzi wśród mieszkańców powiatu oleckiego negatywne emocje i opinie na temat obiektywności działania organów powiatowych oraz niewłaściwe zarządzanie mieniem powiatu. Naru-

sza to zaufanie mieszkańców do instytucji, władzy powiatowej i radnych. Powoduje wydawanie opinii o «bezradności» radnych, podległości politycznej i w konsekwencji niepewność społeczną co do przyszłości powiatu». Jako przykład radni wskazują m.in. niekorzystne i negatywne w skutkach działania związane z pospiesznym wydzierżawieniem ośrodka wypoczynkowego „Dworek Mazurski” nieznanemu stowarzyszeniu z Kielc. Wnioskodawcy uważają, że obecny zarząd powiatu w czasie swojej dwuletniej działalności wielokrotnie wzbudzał społeczny niepokój swoimi kontrowersyjnymi działaniami czy decyzjami. Przykładem tego było nasyłanie kontroli na podległy powiatowi Zespół Zakładów Opieki Długoterminowej „Jaśki”,

co pośrednio przyczyniło się do likwidacji Domu Pomocy Społecznej, czy też próba ulokowania jednostki wojskowej na terenach rolnych w miejscowości

Możne. Dodajmy, że do odwołania starosty oleckiego potrzeba minimum 9 głosów radnych z 15-osobowego składu rady powiatu.

ZM

REKLAMA

licytacja

Obwieszczenie o pierwszej licytacji prawa własności nieruchomości kw nr EL1E/00066029/2

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Elblągu podaje do publicznej wiadomości, że **21 grudnia 2023 roku o godzinie 11:00** w budynku Urzędu Skarbowego w Elblągu przy ul. Mickiewicza 43, w pokoju 10 odbędzie się pierwsza publiczna licytacja nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr EL1E/00066029/2. Licytowane będzie prawo własności nieruchomości położonej w miejscowości Pilon, gmina Elbląg, województwo warmińsko-mazurskie, składającej się z:

- działki gruntu nr 12/2 o powierzchni 3,2181 ha, zabudowanej jednorodnym budynkiem mieszkalnym wraz z garażem o pow. 192,4 m² i będącym w trakcie budowy budynkiem gospodarczym o pow. 352,1 m²,
- niezabudowanej działki gruntu nr 12/3 o powierzchni 0,2499 ha,
- niezabudowanej działki gruntu nr 12/4 o powierzchni 0,1501 ha.

Sprzedaż poszczególnych działek odbywać się będzie w następującej kolejności:

Lp.	Kolejność działek wystawionych na licytację	Wartość szacunkowa	Cena wywołania	Wadium
1.	Zabudowana działka gruntu nr 12/2 o pow. 3,2181 ha	851 800,00 zł	638 850,00 zł	85 180,00 zł
2.	Niezabudowane działki gruntu nr 12/3 i 12/4 o łącznej pow. 0,4000 ha	49 000,00 zł	36 750,00 zł	4900,00 zł

Warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie wadium poprzez wpłatę gotówki w dniu licytacji do godz. 10:30 w pokoju nr 10 poborcy skarbowemu prowadzącemu licytację lub przedłożenie czeku potwierdzonego wystawionego na Naczelnika Urzędu Skarbowego w Elblągu.

Licytacja może być odwołana bez podania przyczyny. Szczegółowe informacje na temat zasad udziału w licytacji i możliwości obejrzenia nieruchomości można uzyskać na www.warmińsko-mazurskie.kas.gov.pl/urzad-skarbowy-w-elblagu, pod numerem telefonu 55 611 57 08 lub w siedzibie Urzędu Skarbowego w Elblągu po wcześniejszym umówieniu wizyty za pośrednictwem strony wizyta.podatki.gov.pl.

BEZ HISTORII NIE ZBUDUJEMY TOŻSAMOŚCI

Dziś temat zdrowia psychicznego młodzieży jest podejmowany coraz częściej. Dziesięć lat temu, kiedy powstawała moja powieść „Zabłądziłam”, praktycznie się o tym nie mówiło – wspomina Agnieszka Olejnik, pisarka. Spotkanie z autorką odbyło się w trakcie X Festiwalu Sztuki Czytania w Dywitach.

— Jest pani nauczycielką języka polskiego i angielskiego, mamą trzech synów, ogrodniczką, a na koncie ma już ponad trzydzieści książek. To wynik dobrego zarządzania czasem?

— Recepta jest całkiem prosta. Całkowicie zrezygnowałam z oglądania telewizji, która jest głównym złodziejem czasu. Nie maruję więc cennych godzin na oglądanie kolejnego serialu, tylko wykorzystuję je na pisanie książek. Ot, cała tajemnica.

— Pierwszą pani książką dla starszych czytelników było „Zabłądziłam”, przejmująco napisana powieść o szesnastoletniej Majce, o jej wchodzeniu w dorosłość, dojrzewaniu i dorastaniu do miłości, także fizycznej; o lękach i niepewności, o radzeniu sobie z demonami przeszłości i nietatwą „dorostą” terażniejszością, o odpowiedzialności, popełnianiu błędów. Inspiracją była pani praca w szkole?

— Rzeczywiście tak było. W wielu moich książkach, nie tylko tych adresowanych do młodzieży, pojawiają się historie inspirowane prawdziwymi wydarzeniami. Impulsem do napisania powieści „Zabłądziłam” było nie-szczęście, które dotknęło

jednego z moich uczniów. Oczywiście losy Majki, które potem opowiedziałam w książce, dość mocno różnią się od tej prawdziwej historii.

— Okazało się, że czytelnicy ocenili, że tematy podejmowane w powieści „Zabłądziłam” były dla nich ważne. To był też ważny głos w dyskusji dotyczącej zdrowia psychicznego młodzieży.

— Dziś temat zdrowia psychicznego młodzieży jest podejmowany coraz częściej. Dziesięć lat temu, kiedy powstawała moja powieść „Zabłądziłam”, praktycznie się o tym nie mówiło. Uznałam wtedy, że to ważne, by podejmować tematy związane z próbami samobójczymi czy nastoletnią ciążą. Jako pedagog dostrzegałam, że trzeba o tym mówić. Do tej tematyki wracałam wielokrotnie, m.in. w innej mojej młodzieżowej powieści – „Mów szeptem”, gdzie z kolei bohaterem jest chłopak w spektrum autyzmu. W moich książkach często wykorzystuję obserwacje ze szkoły, ponieważ czuję, że są to problemy, które powinny być nagłaśniane. Choć zawsze robię to tak, by nikt nie zobaczył w moich historiach prawdziwych wydarzeń, stąd też zmieniam wiele szczegółów.



foto Anna Zielińska

Zawsze też tak prowadzę narrację, by pokazać moim młodym czytelnikom, że można wyjść z każdej, nawet najtrudniejszej, sytuacji.

— Piszecie powieści młodzieżowe, powieści historyczne, kryminały, książki dla dzieci. O pani twórczości mówi się: „wymykająca się schematom”.

— Moim zdaniem podział na gatunki wynika z potrzeb sprzedażowych. Dziś książka jest towarem, który ma się sprzedać. Można to porównać do sytuacji, w której zamawiamy danie w restauracji i menu musi być przejrzyste, bo jedni chcą potrawę pikantną, inni słodko-kwaśną. Księgarz i wydawca również chcą wiedzieć, z czym mają do czynienia, czy dana powieść ma znaleźć

się na półce z kryminalami, czy powieścią obyczajową. Według mnie jednak taka klasyfikacja to syndrom współczesności. Kiedyś czegoś takiego nie było. Wątpię, czy zastanawiano się, na jakich półkach mają stać powieści Henryka Sienkiewicza. Dziś, chyba dlatego, że tych książek jest tak dużo, wprowadzono tak skrupulatny podział na gatunki. Większość pisarzy nie lubi jednak zasufladkowania i tworzy na przykład powieści obyczajowe z nutą kryminału albo kryminały z elementami powieści fantasy.

— Pani nie da się zasufladkować. Ostatnie pani książki – „Jak dzikie gęsi” i „Gdziekolwiek jesteś” to powieści historyczne, mówiące o II wojnie światowej. Przedstawiają

Agnieszka Olejnik

autorka ponad 30 powieści i opowiadań. Jej twórczość obejmuje gatunki tak różnorodne, jak powieść obyczajowa, kryminał i romans historyczny. Pisz także dla dzieci i młodzieży. Prywatnie mama trzech synów, zawodowo – nauczycielka języka polskiego i angielskiego. Z pasji – podróżniczka. W ostatniej serii powieściowej – „Jak dzikie gęsi” oraz „Gdziekolwiek jesteś” (Wydawnictwo FILIA) – umieszcza akcję w czasach II wojny światowej i opisuje losy młodych ludzi z Dolnych Łużyc.

historię narodzin zła. Dlaczego te książki powstały akurat teraz?

— Pisząc te powieści chciałam poniekąd odpowiedzieć na pytanie, które mnie również nurtuje: dlaczego ludzie tak łatwo stają się ofiarami manipulacji? Co sprawia, że zwyczajni, przyzwyczajeni ludzie, stali się zwolennikami nazizmu? Podobne pytania można zadawać współcześnie, na przykład w przypadku Rosji Putina. Moim zdaniem nie ma łatwej odpowiedzi na to pytanie, bo to zjawisko bardzo złożone. Poza oczywistą rolą mediów i propagandy, trzeba wziąć pod uwagę zjawisko zwane „owczym pędem”, chyba najbardziej znane zachowanie związane z psychologią tłumu, kiedy to ludzie podporządkowują się określonym normom bez refleksji, tylko dlatego, by dopasować się, podporządkować. Trzeba naprawdę ogromnej siły i odwagi, by nie iść z nurtem, a pod prąd, by wyrazić swój sprzeciw.

— To tematy, które dziś nie tracą na aktualności?

— Moim zdaniem, niestety, zawsze będą aktualne, bo takie zachowania są głęboko zakorzenione w naturze człowieka jako istoty społecznej.

— W powieści „Gdziekolwiek jesteś” pojawia się wątek związany z Olsztynem.

— To nie tylko Olsztyn, ale również Prusy Wschodnie. W trzecim tomie, który ukaże się wkrótce, piszę o ucieczce miejscowej ludności przed Rosjanami i strasliwych wydarzeniach, które miały wtedy miejsce. O historii, która połączyła losy Mazurów, Warmiaków i mieszkających tu Niemców.

— Czy, pani zdaniem, tylko dzięki znajomości tej historii możemy budować naszą tożsamość?

— Historia wspólnie z kulturą tworzy fundament naszej tożsamości. Co więcej, nie powinniśmy uczyć się historii tak, jak to się dzieje obecnie w szkołach, kiedy uczymy się jej na pamięć, a później szybko zapominamy. Nasze rozumienie przeszłości ma opierać się na faktach, ale też na poznaniu przyczyn i skutków wydarzeń. Powinniśmy mieć umiejętność wyciągania wniosków nie tylko z błędów naszych przodków, ale też z ich zwycięstw. Jakie mechanizmy sprawiają, że naród przetrwał, a jakie, że się rozpadł. I to jest ważne, a nie w którym roku urodził się jakiś król i w którym się ożenił. Takie detale można sobie odpuścić. Każdy człowiek powinien wiedzieć, skąd się wziął i kim jest. Bez znajomości historii tego nie da się osiągnąć.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz

**ODKRYWAJ Z NAMI
WARMIĘ I MAZURY!**

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

KOBIETY ANTYKU – RZYM



Kobiety w starożytnym Rzymie, wolne i zniewolone, pełniły wiele ról: cesarzowej, kapłanki, bogini, właścicielki sklepu, położnej, prostytutki, córki, żony i matki. Brakowało im – tylko i aż – głosu w życiu publicznym...



Brakowało im także głosu w historii. Zniechęcającymi wyjątkami – takimi jak słowa poetki Sulpicii czy znalezione na ścianach Pompejów graffiti kobiety przyzywającej kochanka – to, co onich wiemy, pochodzi niemal wyłącznie z pism mężczyzn, i to z najbardziej elitarnych kręgów Rzymu.

Podobnie jak w wielu innych starożytnych kulturach, wartość kobiet w starożytnym Rzymie definiowano niemal wyłącznie w odniesieniu do ich ojców i mężów. Większość z nich wychodziła za mąż w wieku kilkunastu lat. Żadna Rzymianka nie mogła głosować, odgrywać bezpośredniej roli w sprawach politycznych lub wojskowych ani w żaden inny sposób oficjalnie wpływać na sposób rządzenia republiką, a później imperium. Mimo to możemy dostrzec kuszące oznaki wskazujące, że kobiety – zwykle te o najwyższym majątku, wykształceniu i statusie rodzinnym – znalazły sposoby na zdobycie nowych uprawnień i praw dla siebie. Czasami robiły to wpływając na mężczyzn w ich życiu, czasami domagając się roli religijnej w społeczeństwie – rzadziej uzyskując pewnego stopnia

niezależność prawną i ekonomiczną.

RZYMSCY PISARZE O KOBIETACH

„Jest bardzo inteligentną i ostrożną gospodynią domową, a jej oddanie dla mnie jest niewątpliwym dowodem jej cnoty” – napisał uczony Pliniusz Młodszy w liście do swojej nastoletniej narzeczonej Calpurni, która wyszła za niego za mąż w wieku około 15 lat i była od niego o jakieś 25 lat młodsza. Pliniusz czule pochwalił także zdolność swojej żony do zapamiętywania jego pism.

Inni opisywali kobiety znacznie bardziej zjadliwie. Owidiusz, słynny poeta wczesnego imperium, uważał, że „prymitywny” popęd seksualny kobiet czyni je irracjonalnymi. Rzymski polityk i prawnik Ciceron przypominał ławie przysięgłych, że ich przodkowie umieszczali kobiety „w mocy tutorów” (lub opiekunów) ze względu na infirmitas consilii, czyli słaby osąd. Marcus Porcius Cato, jeden z najbardziej szanowanych mężów stanu republikańskiego Rzymu, przestrzegł współobywateli przed ryzykiem związanym z traktowaniem kobiet jako równych sobie, zapewniając, że „od tego

momentu staną się one waszymi przełożonymi”.

Być może rzymski satyryk Juwenal przedstawił najbardziej zjadliwą opinię w swojej słynnej mizoginistycznej szóstej satyrze, napisanej w II wieku naszej ery. Wśród jego skarg kobiety unikały wszelkich ryzykownych, ale wartościowych przedsięwzięć. Były skłonne do rozwiązłości, a najbardziej irytowały, gdy odważały się afiszować z intelektualnymi opiniami. I niech niebo pomoże mężczyźnie, którego teściowa ma puls: „Dopóki żyje matka twojej żony, przepadają wszelkie szanse na harmonię w domu”.

WZOROWA RZYMSKA OPIEKUNKA

Według rzymskiego kodeksu prawnego i społecznego – pisanego i niepisanego – idealna Rzymianka była matroną, która sama przedla sukno, nadzorowała sprawy rodziny, zapewniała mężowi dzieci, żywność i dobrze prowadzone gospodarstwo domowe, atakże odznaczała się odpowiednią

skromnością. Kobiety, które przeciwstawiły się temu stereotypowi, często kończyły jako wyrzutki.

Przez większą część historii starożytnego Rzymu kobiety nie miały nawet prawa do własnego imienia i prawie zawsze przyjmowały żeńską wersję nazwiska rodzowego ojca. Tak więc Gajusz Juliusz lub Marek Terencjusz mieli córki o imionach odpowiednio Julia i Terencja. W przypadku córek mnogich można je rozróżnić przyrostkiem: Julia Major w przypadku najstarszej, Julia Minor w przypadku następnej i Julia Tertia w przypadku trzeciej.

RELIGIA OTWORZYŁA DRZWI

Podczas gdy społeczeństwo starożytnego Rzymu zdominowali mężczyźni, panteon rzymskich bogów – już nie. Z trzech najwyższych bóstw czczonych przez starożytnych Rzymian tylko jedno – Jowisz, król bogów – było płci męskiej. Pozostałe dwie to Junona, główna bogini i opiekunka imperium, oraz

Minerwa, córka Jowisza i bogini mądrości i wojny.

Westalki – czyli kapłanki Westy – zaliczały się do najważniejszych mieszkańców miasta. Mianowane przed okresem dojrзewania i zobowiązane do zachowania czystości przez 30 lat, sześć młodych kobiet pełniło święte obowiązki, takie jak podtrzymywanie ognia w świątyni Westy (wiercono, że jeśli ogień zgaśnie, także Rzym zginie z powierzchni ziemi) oraz inne ważne zadania, takie jak ochrona testamentu najbogatszych i najwybitniejszych Rzymian, np. Juliusza Cezara. Religijne znaczenie kapłanek dawało im niezwykle władzę i wpływy – i czasami z nich korzystała, na przykład podczas interwencji, aby ocalić młodego Cezara przed dyktatorem Sullą.

RZYMSKIE KOBIETY NA BARKACH MĘSKIEJ MOCY

Niezwykle ograniczone życie publiczne nie powstrzymało szeregu bystrzych

starożytnych Rzymianek – wszystkich z elitarnej klasy – przed wypracowaniem sobie wpływów przy pomocy swoich mężczyzn.

Jednym z najwcześniejszych wpływowych wzorców do naśladowania w Republice Rzymskiej była Kornelia, córka słynnego rzymskiego generała Publiusza Korneliusza Scypiona Afrykańskiego. Dobrze wykształcona i wychowana w domu przywódcy wojskowego i politycznego, jeszcze w czasie małżeństwa i już jako młoda wdowa pokazała się w społeczeństwie rzymskim jako inteligentna osoba. Odrzuciła oferty małżeństwa (w tym propozycję egipskiego faraona Ptolemeusza VIII) – zamiast tego poświęciła się wychowaniu trójki ocalałych dzieci. Kiedy jej dwaj synowie, bracia Gracchusowie (których nazywała „jej klejnotami”), rozpoczęli później populistyczne reformy, stanowczo ich publicznie wspierała, udzielając wskazówek, a czasem ostro upominając ich w swoich listach. „Niech Jowisz ani na chwilę nie pozwoli wam

NASZ DOM
ZAKUP | BUDOWA | REMONT

- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE

NASZ DOM
LIPIEC 2022
JAK ZAOSZCZĘDZIĆ PRZENOŚCĄ KREDYT DO INNEGO BANKU?
LIPIEC 2022
JAK ZAOSZCZĘDZIĆ PRZENOŚCĄ KREDYT DO INNEGO BANKU?
LIPIEC 2022
JAK ZAOSZCZĘDZIĆ PRZENOŚCĄ KREDYT DO INNEGO BANKU?



trwać w tych działaniach i nie pozwoli, aby takie szaleństwo przyszło wam do głowy” — napisała do swojego młodszego syna, Gajusza Semproniusza Grakchusa. Obaj synowie zostali zamordowani przez konserwatywną frakcję rzymską, ale Kornelia zachowała powszechny podziw i szacunek zarówno ze względu na swoją wiedzę, inteligencję, jak i oddanie rodzinie i państwu.

Ze swojej strony Faustyna Młodsza była otoczona władzą cesarską: córka cesarza

Antonina Piusa w wieku 15 lat wyszła za mąż za przyszłego cesarza Marka Aureliusza i urodziła 14 dzieci, z których jedno zostało cesarzem Kommodusem. Faustyna, jedna z nielicznych kobiet, którym przyznano tytuł Augusta, najwyższy status, jaki mogła otrzymać kobieta, była szanowana przez wojsko, gdy towarzyszyła mężowi w jego kampaniach — i wydaje się, że była ceniona przez męża, który nadał jej imię Mater Castrorum, czyli „matka obozu”. Kiedy

umarła, Marek Aureliusz opłakiwał ją, deifikował, a następnie założył w jej imieniu szereg szkół dla sierot.

POTĘŻNE KOBIETY W OBLICZU OSTREJ REAKCJI

Im potężniejsza kobieta, tym większe prawdopodobieństwo, że spotka się z ostrą reakcją mężczyzn — Faustyna z pewnością miała swoich przeciwników.

Livia, żona pierwszego cesarza Rzymu, Augusta, wywarła ogromny wpływ na

również szanowany tytuł Augusty. Jednak po staraniach o mianowanie młodego Nerona na cesarza (i pełnieniu funkcji jego regenta) — wzięła na siebie winę za morderstwo jego rywalizującego z nim przyrodniego brata, Britannicus, i jego ojczyma, cesarza Klaudiusza, jej trzeciego męża. Sam Neron spiskował, by ją zabić, podobnie jak jego własna żona Poppea, która również wywarła na niego potężny wpływ.



swojego męża: jedna z niemal współczesnych relacji Swetoniusza wspomina, że August sporządzał dokładne listy kwestii, w których sprawie chciał, aby jego żona miała wkład w głosowanie — rady, które często zastępowały jego rady doradcy.

Pomimo swojego oddania tkactwu i innym kobiecym zajęciom Livia spotkała się z ostrą krytyką. Rzymski historyk Tacyt w swoich „Rocznikach” potępił ją dla potomności jako „prawdziwą katastrofę dla narodu”, która sprawowała taką kontrolę nad starzejącym się Augustem, że „wygnał swojego jedynego przy życiu wnuka”. Wkrótce zyskała reputację osoby, która otruliła nie tylko wnuków Augusta, ale także samego cesarza.

Potężne kobiety otaczające cesarza Nerona radziły sobie jeszcze gorzej. Agrypina, jego matka i zagorzała zwolenniczka, sprytnie wywalczyła sobie drogę do władzy, głównie poprzez małżeństwo (i być może morderstwo), otrzymując

ZMIANY W STATUSIE

Czasy rządów Augusta przyniosły jedno z najbardziej znaczących zmian w statusie kobiet. Choć niezamężnym kobietom groziły surowe kary, a prawa karzące cudzołóżne kobiety zostały zaostrzone, prawa juliańskie zezwalały także kobietom, które urodziły co najmniej troje dzieci, na zwolnienie spod opieki mężczyzn.

Pomimo męskiego przymatu, przez który znany te kobiety, wyłania się ich człowieczeństwo i różnorodność. W miarę upływu wieków kobiety w starożytnym Rzymie coraz częściej wyłaniały się z długiego cienia rzucanego zarówno przez męskie społeczeństwo, jak i pełne poświęcenia ideały kobiet. Być może nigdy nie poznamy ich imion, ale ich historie wyłaniają się fragmentarycznie z urywków listów i napisów, które pozostawiły one same i ich rodziny.

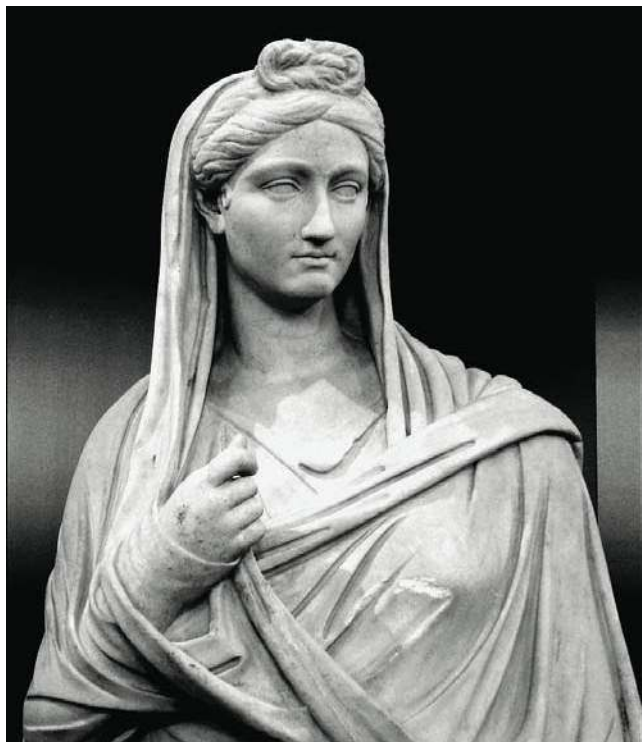
Magdalena Maria Bukowiecka

Korzystałam z materiałów hisotry.com.



Wolno urodzone kobiety w starożytnym Rzymie były obywatelkami (cives), ale nie mogły głosować ani piastować urzędów politycznych. Ze względu na ich ograniczoną rolę publiczną kobiety są wymieniane przez rzymskich historyków rzadziej niż mężczyźni. Ale chociaż rzymskie kobiety nie sprawowały bezpośredniej władzy politycznej, te z bogatych i wpływowych rodzin mogły wywierać wpływ i rzeczywiście wywierały wpływ w drodze prywatnych negocjacji. Do wyjątkowych kobiet, które pozostawiły niezaprzeczalny ślad w historii, należą Lukrecja i Claudia Quinta, których historie nabrały mitycznego znaczenia; zaciekle kobiety z epoki republikańskiej, takie jak Kornelia, matka Gracchusów, i Fulvia, która dowodziła armią i emitowała monety ze swoim wizerunkiem; kobiety z dynastii julijsko-klaudyjskiej, przede wszystkim Livia (58 p.n.e. — 29 n.e.) i Agrypina Młodsza (15 n.e. — 59 n.e.), które przyczyniły się do ukształtowania obyczajów cesarskich; oraz cesarzowa Helena (ok. 250—330 r.), siła napędowa promocji chrześcijaństwa. Podobnie jak w przypadku męskich członków społeczeństwa, elitarne kobiety i ich politycznie znaczące czyny przyćmiewają te o niższym statusie w zapisach historycznych. Inskrypcje, a zwłaszcza epitafia, dokumentują imiona

wielu kobiet w całym Cesarstwie Rzymskim, ale często nie mówią o nich nic więcej. Niektóre żywe migawki z życia codziennego zachowały się w tacińskich gatunkach literackich, takich jak komedia, satyra i poezja, zwłaszcza w wierszach Katullusa i Owidiusza, które ukazują kobiety w rzymskich jadalniach i buduarach, na imprezach sportowych i teatralnych, na zakupach, w teatrze na makijażu, uprawianiu magii, martwieciu się o ciążę — a wszystko to widziane męskimi oczami. Na przykład opublikowane listy Cyserona ujawniają nieformalne, jak samowolne wielki człowiek współdziałał na froncie domowym z żoną Terencją i córką Tullią, podczas gdy jego przemówienia poprzez dyskredytację ukazują różne sposoby, w jakie rzymskie kobiety mogły cieszyć się swobodą seksualną i życiem towarzyskim. Jedyną główną rolą publiczną zarezerwowaną wyłącznie dla kobiet była sfera religijna: urząd kapłaniński westalek. Westalki, którym na okres trzydziestu lat zakazano małżeństwa i kontaktów cielesnych z mężczyznami, poświęciły się badaniu i prawidłowemu przestrzeganiu rytuałów, które uważano za niezbędne dla bezpieczeństwa i przetrwania Rzymu, ale których nie mogły wykonywać męskie kolegia kapłanińskie.



rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

PORADY SPECJALISTÓW

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

SYLWETKI OSÓB,

które życie związały z wsią



MAM TALENT DO CIĘŻKIEJ PRACY

Niegdyś mała Tosia, która sama z siebie wychodzi pobiegać, która siada po treningu do książek, która wsiada z żaglem pod pachą do pociągu... - dzisiaj nie dość, że jest utytułowaną żeglarką, to jeszcze trenuje dzieci i wychowuje córkę. Olsztynianka Antonina Janowczyk opowiada o tym, jak dzięki dziecięcej odwadze zaczęła trenować trudną dyscyplinę sportu jaka jest żeglarska, a także o tym, jak macierzyństwo wpłynęło na podejście do uprawianego sportu. I zachęca młodzież z Warmii i Mazur do spróbowania swoich sił „pod żaglami”.

— W Polsce popularnych jest wiele sportów - tenis, siatkówka, piłka ręczna, oczywiście Królowa Sportu lekkoatletyka... a Pani wybrała żeglarsko. Dlaczego?

— Dlatego, że jest to bardzo trudna dyscyplina, bardzo złożona, a przy tym przepiękna i dająca ogromną dawkę satysfakcji. I oczywiście, czyli natura, żywioł, wspaniali ludzie, kultura żeglarska....

— Jakie były Pani początki związane z tą dyscypliną?

— Jestem olsztynianką. Tu się wychowałam. Tu też na Słonecznej Polanie, nad jeziorem Ukiel, zaczęła się moja przygoda z żeglarskim. Zaczęłam uprawiać żeglarsko w wieku 7 lub 8 lat. Przyznam, że jak sama dyscyplina, tak i początki były rzecz jasna trudne. W żeglarskim jest wiele elementów do ogarnięcia - wiatr, fale, ster, bom, który non stop próbuje cię wałać w głowę (śmiech), linki, żagiel... Trochę czasu upłynęło, zanim zaczęłam wygrywać. Nie powiem, że bym miała talent do żeglarskiego, za to na pewno mam talent do ciężkiej pracy i ogromną wytrwałość.

Z początkiem mojej przygody żeglarskiej wiąże się

również miła historia. Mój brat i siostra trenowali w Pałacu Młodzieży, pod okiem trenera Waldka Leśkiewicza. Ja z pomostu, z tatą, obserwowałam poczynania rodzeństwa. Nie pamiętam, co tak bardzo mnie w tym zainteresowało, ale powiedziałam rodzicom, że też chcę chodzić na zajęcia z żeglarskiego. Powiedzieli, że zapiszą mnie, ale tylko wtedy gdy sama porozmawiam z trenerem. Myśleli, że będę się bała to zrobić. A ja bez wahania podeszłam i zapytałam czy mogę dołączyć do sekcji. Trener oczywiście się zgodził i nie ma co ukrywać, zaskarbiłam sobie tym jego sympatię.

— A więc zaczęła Pani trenować, potem startować na zawodach i to z sukcesami. Proszę pochwalić się swoimi największymi osiągnięciami.

— Wypracowanie pozycji w kadrze narodowej, mimo braku odpowiedniego zaplecza. Dążenie do celu, mimo niepowodzeń. Wiele lat bardzo ciężkiej pracy, zarówno na brzegu jak i na wodzie. Pogodzenie trenowania z nauką w szkole i później na studiach na Politechnice Gdańskiej. Wspaniałe relacje, przyjaźnie, rodzina. To



Fot. arch. Antoniny Janowczyk

z perspektywy czasu uważam za swoje największe żeglarskie sukcesy.

Z liczb: łącznie kilkanaście (a może i ze 20?) medali Mistrzostw Polski we wszystkich klasach, na których trenowałam (Optimist, ICE opti, 420, 470, RS21), drużynowe wicemistrzostwo Europy wkl. Optimist, kilka medali MŚ i ME ICE Opti, 4 miejsce Mistrzostw Europy Juniorów w olimpijskiej klasie 470...

I chociaż mogłabym jeszcze kilka tytułów wymienić, myślę że z perspektywy czasu, to te niepoliczalne sukcesy

są dla mnie najcenniejsze. To mój Tosia, która sama z siebie wychodzi pobiegać, która siada po treningu do książek, która wsiada z żaglem pod pachą do pociągu - jej bię największe brawo, nie tej, która stoi na podium z medalem na szyi.

— Swoje doświadczenie przekazuje Pani dalej. Oprócz startów w regatach, trenuje Pani także młodzież. To także wiąże się z popularyzacją tego sportu w naszym regionie?

— Aktualnie trenuję trochę „starszą młodzież”. Razem z mężem prowadzimy grupę

Aby osiągać sukcesy, nie wystarczy talent. Potrzebna jest także ciężka praca i wytrwałość w dążeniu do celu. Udowadnia to żeglarka z Olsztyna Antonina Janowczyk.

Delphia 24, w Olsztyńskim Klubie Żeglarskim - czyli świetną ekipę dorosłych żeglarzy amatorów, których uczymy żeglarskiego sportowego. Jestem też managerem Olsztyńskiego Klubu Żeglarskiego. Bardzo mnie cieszy, że wykorzystując swoją wiedzę i doświadczenie przyczyniam się do upowszechniania tego sportu wśród dzieci i młodzieży oraz, że mogę dołożyć swoją cegiełkę do rozwoju żeglarskiego w Olsztynie.

— No właśnie... mówi się nie bez racji, że Warmia i Mazury jeziorami stoją... Czy zatem każdy młody człowiek z naszego regionu powinien spróbować żeglarskiego?

— Każdy młody człowiek, który ma możliwość zrobić to w bezpieczny sposób, powinien spróbować żeglarskiego. I trzeba też mieć chęci, bez nich za daleko się nie popłynie.

— Jeśli nie żagle, to...?

— Siatkówka.

— Nie tak dawno temu została Pani mamą. Trudno jest pogodzić rolę matki z rolą sportowca/trenerki?

— Jest to duże wyzwanie logistyczne. Mam ogromne szczęście, że mam wspierających bliskich, którzy poświęcają swój czas na opiekę nad Iga, gdy ja żegluję lub trenuję. Bycie mamą znacznie wpłynęło na moją żeglarską aktywność i to bardzo pozytywnie. Potrafię z dużo większym dystansem i spokojem podejść do startu. W trakcie wyścigu znacznie łatwiej przychodzi mi ustalanie priorytetów i łapanie „big picture” sytuacji, w której się znajduję. Jestem lepiej skoncentrowana, bo wiem że mam ograniczony czas,



który mogę poświęcić na żeglowanie. Bardziej też ten czas na wodzie doceniam.

— Przygotowując się do tej rozmowy w internetowej sieci znalazłem ciekawy wpis na temat Pani i Pani córki: „Dziewięciomiesięczna Iga powieła pasję rodziców - w maju, w Sztynorcie pod opieką dziadków, po raz pierwszy wsiadła na jacht turystyczny, bacznie obserwując poczynania mamy, rywalizującej w regatach drugiej ligi Polska Liga Żeglarska”. To musiało być ważne dla Pani przeżycie - córka na jachcie mamy?

— Tak, było to ważne wydarzenie dla wszystkich zaangażowanych. Iga pływała z dziadkiem i babcią na jachcie turystycznym, a ja w tym czasie ścigałam się w regatach na łódkach RS21. Był to wyjątkowy czas również dlatego, że po raz pierwszy rozstałyśmy się na ponad 8 godzin. Oczywiście wszystko odbyło się z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. W naszej „wyprawce” dla dziecka nie zabrakło kapoka dla niemowląt (śmiech).

RAZ

**DODATEK
EDUKACYJNY**
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM

UCZNIĄ I STUDENTA



eprasa.pl d78929773c

**21 LISTOPADA**
The Greatest Musical Show Koncert**Olsztyn**

Niezwykłe, światowe show, niesamowici tancerze z grupy Best Entertainment Team wspaniałe kostiumy, magia światła, dobra mu-

zyka, cudowna energia na scenie. Fenomenalni artyści a wśród nich - wokaliści - laureaci międzynarodowych konkursów. Zobacz państwo i usłysz zwycięzcę The Voice of Ukraine oraz zdobywcę pierwszej nagrody wśród wokalistów w Londynie pod patronatem Domu Królewskiego, utalentowane solistki, które oczarowały już publiczność na całym świecie. Tenora, który koncertował w ponad 60-ciu krajach na świecie.

W programie utwory z musicali, a także nowe stworzone specjalnie na potrzeby tego wydarzenia.

Soliści: Paweł Tabakow, Ivanna Saviuk, Nazar Tatsyshyn, Kristina Dutchak, Rostyslav Kushyna, Marianna Bratash, tancerze z grupy Best Entertainment Team.

Godz. 19.00, Auditorium Maximum, al. Wojska Polskiego 13.

21 LISTOPADA**Świętowanie 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika****Olsztyn**

W programie:

» 12:00 - wykład „Życie codzienne na Warmii

w czasach Mikołaja Kopernika”

» 13:00 - uroczysty obiad „Przy stole z Mikołajem Kopernikiem”

Godz. 12.00, Warsztaty ZSGS, ul. Wyszyńskiego 16.

21 LISTOPADA**Koncert Jamiah Rogers****Olsztyn**

Skład zespołu:

- Jamiah Rogers - guitar, voc.

- Tyvon Rice - dr

- Isaiah Horne - bass

Godz. 19.00, Pub Sowa, ul. Zamkowa 2A.

21 LISTOPADA**Maciej Maleńczuk****– Klauzula sumienia****Olsztyn**

Niektórych artystów moż-

na opisać krótko i w kilku

zdaniach. Maciej Maleńczuk

zdecydowanie do nich nie na-

leży, a szybki opis jego pracy

artystycznej jest absolutnie niemożliwy. Z pewnością można

powiedzieć, że to jeden z najważniejszych, najbardziej chary-

zmatycznych, a przy tym kontrowersyjnych artystów ostatnich

czterech dekad.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska,

ul. Głowackiego 1.



fot. mat. pras.



fot. mat. pras.

22 LISTOPADA**10 Tenorów****Olsztyn**

10 różnych indywidualności

twórczych, 10 tempera-

mentów, 10 odcieni tego

jednego, najwspanialszego

męskiego głosu, jakim jest

tenor. W zupełnie nowym

repertuarze, pozwalającym

jeszcze szerzej ujawnić ich

talenty, nasza tenorowa dziesiątka przypomni wszystkim, że najważniejsze są te dni, których jeszcze nie znamy, oraz że nie liczą godzin i lat.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

22 LISTOPADA**Podróże (nie tylko) literackie****Olsztyn**

Podróże (nie tylko) literackie: Annemarie Schwarzenbach

– szwajcarska pisarka, dziennikarka, fotografka i podróżniczka.

W ramach projektu: Biblioteka Niemiecka i Mediateka Języka

Niemieckiego (Goethe Institut) we współpracy z Domem Współ-

pracy Polsko-Niemieckiej w ramach LernRaum.pl

Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP (pokój z widokiem, II piętro),

ul. Stare Miasto 33.

22 LISTOPADA**XXVIII Dni Bretanii na Warmii i Mazurach****Olsztyn**

Spotkanie // Château de la Hunaudaye // średniowieczny

zamek vs zielona rewolucja

Gościem spotkania będzie Frédéric Hamaide, dyrektor stowa-

rzyszenia zajmującego się opieką nad zabytkowym zamkiem La

Hunaudaye w miejscowości Plédéliac (Côtes d'Armor). Ufundo-

wany w 1220 r., zniszczony w wyniku pożaru, który wybuchł w 1793

roku, do początku XX wieku pozostałości po okazałym obiekcie

służyły jako kamieniołom dla lokalnej potoczności. W 1922 roku

wpisany na francuską listę Pomników Historii. W latach 70-tych

XX wieku ratowaniem unikalnych, zamkowych ruin zajęła się or-

ganizacja pozarządowa, która funkcjonuje do dziś. Obecnie zamek

zabezpieczony jest przed dalszą degradacją i całkowitym zniszcze-

niem oraz udostępniony zwiedzającym w sezonie turystycznym

(maj-październik). Stowarzyszenie (zadanie zlecone przez samo-

rząd, w 2008 roku francuskie Ministerstwo Kultury przekazało

zabytek na własność samorządowi departamentu Côtes d'Armor)

przygotowuje co roku ciekawą ofertę kulturalną, otwierając się

bardzo mocno na osoby ze szczególnymi potrzebami. Realizuje

również wiele projektów mających na celu zieloną transformację

zabytkowego miejsca (opracowywanie planu działań opierając się

na dokumencie strategicznym dot. dekarbonizacji sektora kultury)

i cyfrową rewolucję w prezentowaniu lokalnego dziedzictwa

kulturowego i historycznego (multimedialne wystawy, druk 3D,

technologia mappingu).

Godz. 17.30, Centrum Polsko-Francuskie,

ul. Dąbrowszczaków 39.

22 LISTOPADA**Wernisaż wystawy „Grzyby nieoczywiste”****autorstwa Artura Jeżewskiego****Olsztyn**

Serdecznie zapraszamy na wernisaż wystawy fotograficznej

pt. „Grzyby nieoczywiste” autorstwa p. Artura Jeżewskiego

z Olsztyna.

Autor z wykształcenia jest chemikiem, a jego pasją jest

fotografowanie grzybów Polski. Ekspozycję tworzy 35

fotogramów barwnych o wymiarach 40 × 50 cm, ukazujących

niezwykle zróżnicowanie kształtu i barw naszych grzybów.

Wiele spośród prezentowanych gatunków zupełnie

nie przypomina tradycyjnych grzybów kapeluszkowych,

których postać dla większości z nas kojarzy się

z przedstawicielami królestwa grzybów.

Godz. 17.30, Muzeum Przyrody, ul. Metalowa 8.

23 LISTOPADA**VIII Festiwal Mendelsohna****Olsztyn**

„Zamalowane okna – historie ze słów i obrazów” – spotkanie

z Anną Liminowicz.

Prowadzenie: Alicja Kulik

Godz. 17.00, Dom Mendelsohna, ul. Zyndrama

z Maszkowic 2.

23 LISTOPADA**XXVIII Dni Bretanii na Warmii i Mazurach****Olsztyn**

BIRINIG EXPRESS // KONCERT na 30-lecie // bretońska

muzyka tradycyjna

W roku jubileuszowym 30-lecia działalności Centrum Polsko-

-Francuskiego w Olsztynie, do stolicy Warmii, zaprosiliśmy

zespół, który tworzą cenieni bretońscy muzycy: śpiewak Armel

An Héjer, jeden z najbardziej charyzmatycznych głosów mę-

skich w Bretanii, akordeonista Régis Huiban znany z zespołów

muzyki tradycyjnej jak „Skolvan” czy „Wipidoup” lub jazzowej

jak „L'Ensemble des imaginaires” czy „Régis Huiban Quartet”,

fleciści Malo Carvou („Joa”, „Jean Charles Guichen Group”, „Gil-

les Apap & Friends”) oraz gitarzysta jazzowy Philippe Gloaguen.

Artystów łączy dogłębna znajomość tradycyjnej muzyki bretoń-

skiej, a także kreatywność i talent do nadawania jej nowych barw,

dzięki oryginalnym aranżacjom. Kwartet gra muzykę taneczną

oraz koncertową, w której słysząc subtelne wpływy jazzu, swin-

gu, groove'u oraz muzyki transowej. Zespół działa od 2022 roku.

Nazwa „Birinig Express” nawiązuje do kolejki wąskotorowej, która

kursowała w pierwszej połowie XX wieku w Finistère – rodzinnym

departamencie muzyków oraz do ich podróżniczych pasji.

Godz. 18.00, Kościół ewangelicko-augsburski,

ul. Stare Miasto 1.

23 LISTOPADA**Koncert 10 Tenorów****Olsztyn**

To trzeba zobaczyć i usłyszeć: 10 różnych indywidualności twór-

czych, 10 temperamentów, 10 odcieni tego jednego, najwspa-

nialszego męskiego głosu, jakim jest tenor.

W zupełnie nowym repertuarze, pozwalającym jeszcze szerzej

ujawnić ich talenty, nasza tenorowa dziesiątka przypomni

wszystkim, że najważniejsze są te dni, których jeszcze nie

znamy, oraz że nie liczą godzin i lat. Napotkanej dziewczynie

potrafią rzucić bukiet nut z okrzykiem „Bella ciao” albo „Sex

bomb”. Nie ma dla nich granic stylów i gatunków muzycznych,

ani nawet granic państwowych: śpiewają o Walencji, Ukrainie,

a jedna z piosenek nazywa się po prostu „Świat” – ale nie trzeba

krzyczeć ze zdziwienia „Nie może być!”, bowiem ...to tytuł inne-

go z ich utworów. Nic dziwnego, że na koniec śpiewają o sobie

„We Are The Champions”.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska,

ul. Głowackiego 1.

23 LISTOPADA**Wieczór z gitarą****akustyczną****Olsztyn**

Sir Nylon McSteel, Paweł „Kad-

łub” Stankiewicz & Kornel

Jasiński. Gitary tych panów

można usłyszeć m.in. na

płytach Johna Portera, Marka

Piekarczyka, Kasi Kowalskiej,

Magdy Umer, zespołu Chemia

czy Yugoton, w filmach Jerzego

Skolimowskiego, kinowych hitach „Bogowie”, „Najlepszy”,

serialach „Kruk”, „Chyłka”, spektaklach Krzysztofa

Warlikowskiego, a to tylko niewielki ułamek artystycznej

działalności dwóch duetów, które w akustycznej

wersji zaprezentują się razem na jednej scenie.

Jeden w odsłonie instrumentalnej, drugi z autorską piosenką.

Sir Nylon McSteel.

Duet gitarowy, wykonujący autorską muzykę instrumentalną.

Zespół powstał w połowie roku 2021. Tworzący go muzycy wy-

wodzą się z dość odległych muzycznych światów. Andrzej Ole-

wiński to przede wszystkim gitarzysta klasyczny, wykładowca

Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina. Maciek Papalski

to wychowanek Autorskiej Szkoły Muzyki Rozrywkowej i Jazzu

im. Krzysztofa Komedy, na co dzień związany ze sceną rockową.

Połączenie tych dwóch, na pozór odległych od siebie światów,

otworzyło przed członkami zespołu nieograniczone możliwości

muzyczne i aranżacyjne. Nieustanne zmiany nastrojów, przeni-

kanie się stylistyk, nietypowe rozwiązania rytmiczne sprawiają,

iż kompozycje zespołu nie mieszczą się w jednej konwencji.

Charakterystyczną cechą jest również brzmienie duetu, oparte

na niecodziennym połączeniu gitary klasycznej i akustycznej.

Godz. 19.00, Pub Sowa, ul. Zamkowa 2A.

25 LISTOPADA**Warsztaty fotograficzne PORUSZENIE****Olsztyn**

Interesujesz się fotografią? Nie może Cię zabraknąć

na tym wyjątkowym wydarzeniu!

Warsztaty fotograficzne PORUSZENIE organizowane

wraz z Gdyńską Szkołą Filmową.

Podczas dwudniowych zajęć uczestnicy poznają tajniki

fotografowania w studiu w świetle błyskowym i ciągłym.

Prowadzący:

Paweł Wyszomirski

• fotograf i reżyser

• Absolwent Sopotkiej Szkoły Fotografii i Gdyńskiej Szkoły

Filmowej.

• Od kilkunastu lat dokumentuje Gdyński Festiwal Tańca

oraz fotografuje w Gdyńskiej Szkole Baletowej.

• Reżyser filmu „Dom z Piasku” i „Zielony Atrament”

Godz. 8.00, Centrum Szkoleń Branżowych,

ul. Lubelska 33c.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura

Olsztyn, al. Piłsudskiego 16



108422otlbr-a-M

IGRZYSKA ŚMIERCI:

Ballada ptaków i węży /

napisy: 13:45, 17:00, 19:00, 20:15

HORROR STORY: 15:15, 19:30

UWIERZ W MIKOŁAJA: 13:15,

15:30, 17:45, 20:00

MARVELS / dubbing:

12:15, 17:15

MARVELS / napisy:

14:45, 19:45

INSPEKTOR PAJĄK /

familijny / od 6 lat / dubbing:

13:30, 15:45

RAZ, DWA, TRZY... wcho-

dzisz do gry! / napisy: 17:30

CHŁOPI: 14:15, 18:00

PATI i kłątwa Posejdona /

familijny / od 6 lat / dubbing:

13:00

PIĘĆ KOSZMARNYCH NOCY

/ napisy: 20:30

PSI PATROL: Wielki film

/ familijny / b.o. / dubbing:

12:00, 16:45

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Maleckiego, 42 m2, 359000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie na parterze z dużą loggią, ogrzewanie miejskie, rozkładowe, do zamieszkania. Możliwość dokupienia dodatkowo miejsca parkingowego. Więcej 603 584 180, 53/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 43,30 m2, 318000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie z dużym balkonem na 3p/4, Mieszkanie dla młodej rodziny, czynsz z funduszem 600 zł. więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 AS Małgorzata Dyrda lic. 3079, 36/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70. Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach AS 603 584 180, 42/**AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 342 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., 10/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 365 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, 24/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 416 000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupiętrowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, 16/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 479 000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupiętrowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, 58/**RYN**

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/**AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m. stołową, oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe. Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra, dół. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/**AS**.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomości, utrzymana zadbane. Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/**AS**.

OLSZTYNEK, 550000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 550 tys zł polecam, 53/**RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych, ulica z kostki cena 750.000,00 zł, 23/**RYN**

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 750.000,00 zł, 22/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, 55/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 750000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 750.000,00 zł, 26/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 750000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 750.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, 21/**RYN**

ŚĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 55/**RYN**

ŚĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 56/**RYN**

ŚĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 57/**RYN**

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości, obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/**AS**.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa, sucha obecnie łąka. Więcej 603 584 180, 55/**AS**.

FRAĆZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltowa. Polecam!!! (89)5338900, 34/**RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, 28/**RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, 36/**RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, 37/**RYN**

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, 64/**RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., 62/**RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, 30/**RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki, Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 54/**AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2. Wielkości działek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, 31/**RYN**

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi. 603 584 180, 52/**AS**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atrakcyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, 25/**RYN**

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, 12/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, 43/**RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, 60/**RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, 42/**RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze, Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180, 89 539-02-00, 66/**AS**.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/**AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną, budowlaną, rekreacyjną 603 584 180, 51/**AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze, Nagórki, Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/**AS**.

domy | siedliska

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim, Mlecznym, Likusach, Dajtkach 603-584-180, 89 539-02-00, 05/**AS**.

działki | grunty

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKA, DOMU NA WSI 603-584-180, 89 539-02-00, 79/**AS**.

”**AS” OLSZTYN**, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/**AS**.

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/**AS**.

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

Biuro nieruchomości Olsztyn

ulica.....

tel.

BO

TO PROSTE!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

DO WYNAJĘCIA

BO/2

1219obb1-a-M

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu. Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 86/**AS**.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/**AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, 2/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, 1/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/**RYN**, 50/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, 5/**RYN**

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu. Ogrzewanie miejskie. ZAMIENIE NA - większe 3 lub 4 pokojowe,

pomogę spłacić dług, więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/**AS**.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań, Domów Własnościowych, Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00, 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię, dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem, właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprzowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje, kwaterunkowe 1p, ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić, czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 320000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki, ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, 53/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48, łazienka z oknem, balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze, doskonała lokalizacja wszędzie blisko. www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 66,50 m2, 385000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie do kapitalnego remontu, ogrzewanie miejskie, doskonała lokalizacja. Blisko autobusy, sklepy, szkoła. www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 98/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 67 m2, 10 zł, 3 pok., 2000 rok, Na zamianę kwaterunkowe, ładne 3-pokoje mieszkanie dla rodziny. Oczekiwana zamiana na kawalerkę z ogrzewaniem miejskim do 3p. więcej 603 584 180, 43/**AS**.

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-81
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax **089-523-78-78**
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

BO

BO/2

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-516/ALH**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p./11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO**.

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, **ABR 11715/ABR**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jeden budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO**.

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji,

ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnią, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, **ABR-11623/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYLA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko os. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltai-ka. Cena 2499000 zł. Kontakt 664174484., **ABR-11508/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO**.

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6

pok., 1960 rok, Dom parterowy z użytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodarczy.Dojazd droga asfaltowa. Tel.533023134, **ABR-11598/ABR**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **AB-RDS11385/ABR**

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow.działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., **ABR_11644/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynek gospodarcze do remontu(stodola, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO**.

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO**.

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRG11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO**.

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO**.

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno-budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO**.

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest

Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hall produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzelskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., **KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!!** -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoni, 15/2021/**KO**.

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /**KO**.

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Os. Mazurskie, [www.Legishouse.Pl](http://www.legishouse.pl), 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, [www.Legishouse.Pl](http://www.legishouse.pl), 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, **ABR 11561/ABR**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, **ABR-11621/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciągu innych loalki użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, **ABR-11670/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opt.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO TV #rzetelnaGO



POKAZUJEMY TO,
CO NAPRAWDĘ
WAŻNE!

1886 137 LAT 2023

SUBSKRYBUJ!

Gazeta Olsztyńska

 **NIERUCHOMOŚCI**

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

do wynajęcia

LADNE dwupokojowe w centrum z balkonem I piętro, 505-669-918

 **PRACA**

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 608-627-353

 **ROLNICTWO**

zwierzęta hodowlane

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

GAZETA OLSZTYŃSKA.
89
539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

Naszemu drogiemu
przyjacielowi, koledze i pracownikowi

**Tomkowi
Jelińskiemu**

przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci

Taty

Pracownicy
Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności
Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie

Rafałowi Tatar

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
Zarząd oraz Pracownicy Firmy Aber Sp. z o.o.

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie i Bliskim,
lek. wet. **Januszowi Prątnickiemu**
i lek. wet. **Piotrowi Prątnickiemu**
z powodu straty

Żony i Mamy
dr. inż. Aliny Prątnickiej
składają Powiatowy Lekarz Weterynarii wraz ze współpracownikami
z Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Olsztynie

Koleżance

Mai Śnieżko
oraz **Jej Bliskim**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają Dyrekcja i Współpracownicy
z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie

Koledze

Piotrowi Stolarskiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z firmy PUB INSPEC sp. z o.o.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 listopada 2023 r. odeszła od nas na zawsze Nasza Kochana Mama i Babcia

ś. † p. Halina Leleń

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 21 listopada 2023 r. (wtorek) o godz. 12.45 wystawieniem Drogiego nam Ciała w kaplicy miejskiej przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 13.15 nastąpi wyprowadzenie na Mszę św. żalobną do kościoła pw. Matki Boskiej Saletyńskiej przy ul. Morskiej. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej. Pograżona w bólu i żalobie rodzina

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 17 listopada 2023 r. odszedł do Domu Ojca Nasz Ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ś. † p.

Tadeusz Jeliński

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 23 listopada 2023 r. o godz. 9.45 w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 10.15 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą do bazyliki konkatedralnej św. Jakuba przy ul. Staszica. Ceremonia pochowania będzie miała miejsce na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Wdzięczna Bogu za Dar Jego Życia rodzina

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że 16 listopada 2023 r. odeszła od nas nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.

dr nauk medycznych

Olga Szwaukiewicz

Była ostoją naszej rodziny, wspaniałym pediatrą, społecznikiem i Prawym Człowiekiem.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek, 23 listopada 2023 r., o godz. 10.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie, po których nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej w Olsztynie. Kondukt ruszy od głównej bramy cmentarza.

Pograżona w głębokim żalu rodzina

16 listopada 2023 r. zmarła

Olga Szwaukiewicz

dr nauk medycznych,
wspaniała lekarka pediatra,
troskliwa opiekunka małych pacjentów,
działaczka społeczna, posłanka,
wieloletnia dyrektor Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego.
Będzie przez nas zawsze wspominana z wielkim szacunkiem i wdzięcznością.

Rodzinie

składamy wyrazy współczucia.

Rodzina Zadoreckich

Pani

Bożenie Kruk

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej
w Dobrym Mieście

 **USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
 **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
 **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
 **89 67 77 100, kom. 530 308 308**

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

*Żeby można było pomóc Ci dźwignąć ból,
och, żeby można było sprawić,
aby lzy były lżejsze,
każdy z nas wziąłby troszkę,
aby Twoje cierpienie zmniejszyć*

Ewuniu!

Chcemy, żebyś wiedziała, że

Twoja Mama

będzie zawsze w naszej pamięci,
tak jak żyje w Twoim sercu.

Krusyniaci

NIE DA SIĘ WIECZNIE WYGRYWAĆ

LEKKOATLETYKA \\ Byliśmy dominatorami, ale powoli będzie się to zmieniać. Takie są prawa sportu. Nie da się wiecznie wygrywać – powiedział w wywiadzie z PAP mistrz olimpijski z Tokio i tegoroczny wicemistrz świata w rzucie młotem Wojciech Nowicki.

– W październiku czwarty raz w karierze zdobył pan nagrodę „Złote Kolce” dla najlepszego lekkoatlety sezonu. Jedynym mężczyzną lepszym pod tym względem jest Artur Partyka, który triumfował sześć razy. Czy wciąż przywiązuje pan wagę do takich wyróżnień?

– Staram się robić to, co do mnie należy i bardzo się cieszę, że moje wyniki wpływają na to, że później wtaki sposób jestem nagradzany. To wszystko jest budujące i motywujące do dalszej pracy. Taka forma wyróżnienia zawsze powoduje, że człowiek utwierdza się w tym, że warto się starać i pracować.

– Od siedmiu lat w każdym sezonie przekracza pan barierę 80 m. Co sprawia, że utrzymuje się pan tak długo na wysokim poziomie?

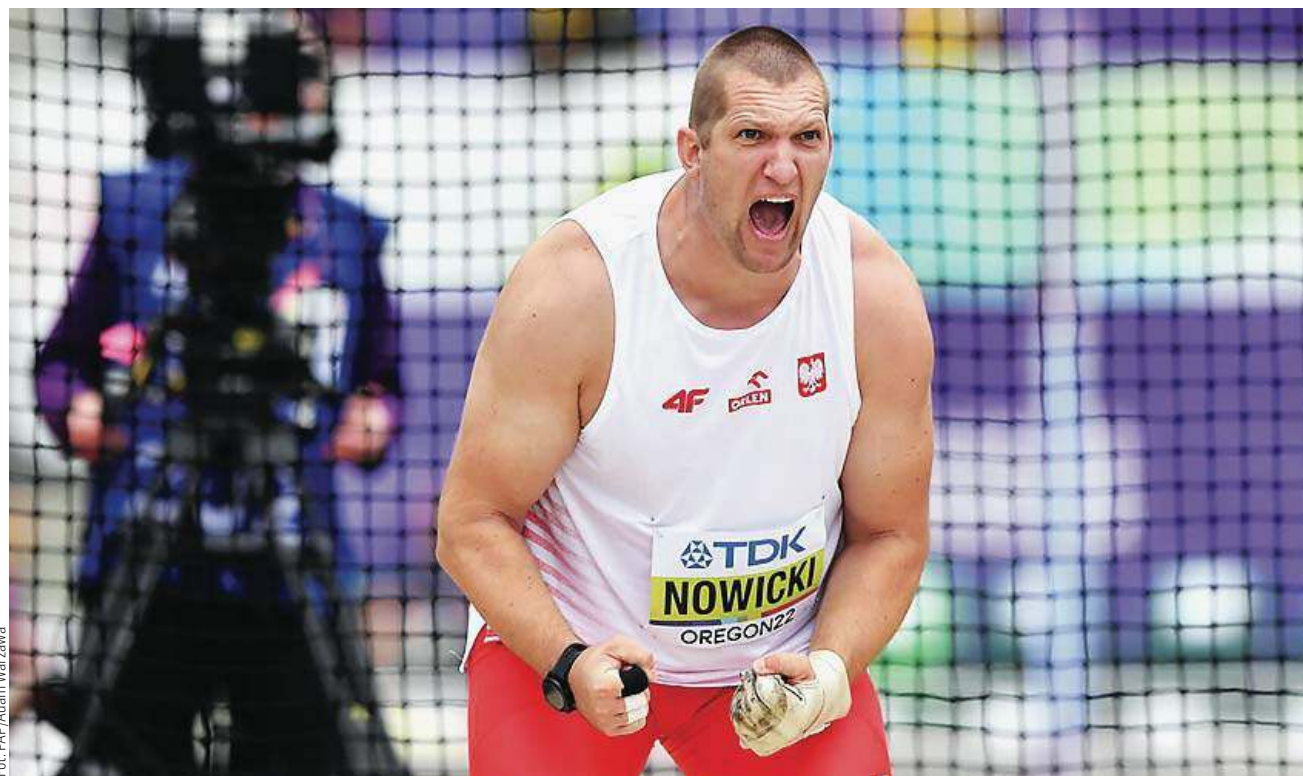
– Nie ma żadnego sekretu. Ważna jest regularna praca, zoptymalizowany trening i unikanie kontuzji. Staram się nie mieć urazów i na razie te poważniejsze mnie omijają. To wszystko składa się na to, że udaje mi się prezentować stabilną formę.

– W tym roku najdalej rzucił pan w mityngu Diamentowej Ligi w Oslo – 81,92 m. Miał pan wówczas przekonanie, że prędzej czy później uda się przekroczyć barierę 82 metrów?

– Nie myślałem wtaki sposób. Skupiałem się na tym, że jeśli jestem w stanie tyle rzucić, to dokonam tego w mistrzostwach świata. Niestety, trochę zabrakło, ale tak bywa. Taki jest sport. Zawsze trzeba mieć dobre nastawienie i próbować. Wykorzystać chwilę i rzucać jak najlepiej. Pokazałem jednak, że w kolejnym roku byłem na wysokim poziomie.

– W Budapeszcie wywalczył pan srebrny medal i był na podium w piątym z rzędu MŚ. Ta passa zaczęła się w 2015 roku w Pekinie. Czy wówczas jako 26-letni zawodnik wierzył pan, że dokona tego w czterech kolejnych czempionatach?

– Dla mnie to duża niespodzianka i zaskoczenie. W tamtym czasie ten brązowy medal był dość zaskakujący. Będąc w Pekinie,



Fot. PAP/Adam Warzawa

Wojciech Nowicki w Paryżu (2024) będzie bronił tytułu mistrza olimpijskiego

myślałem, że będzie to jednorazowy wyskok. Nie sądziłem, że później moja kariera nabierze takiego rozpędu i systematycznie będę stał na podium. To bardzo cieszy, bo każdy rok z sukcesem motywuje do dalszej pracy. W przyszłym roku są mistrzostwa Europy, a następnie igrzyska olimpijskie. Mam dużo motywacji, żeby dalej pracować, poprawić coś w swojej technice i przygotować się, żeby znowu móc walczyć o jak najlepsze rezultaty i najwyższe laury.

– Co według pana może osiągnąć mistrz świata Ethan Katzberg? Czy 21-letni Kanadyjczyk ma szanse pobić kiedyś rekord świata, który od 1986 roku należy do Jurija Siedycha (86,74)?

– Jest utalentowanym i naturalnie bardzo dynamicznym zawodnikiem. Oczywiście może rzucać daleko, jeśli wszystko będzie uniego dobrze pod względem zdrowotnym i treningowym. Może przez wiele lat dominować rzut młotem. Jednak wydaje mi się, że rekord świata w tym momencie jest nieosiągalny dla wszystkich zawodników. To bardzo odległy dystans. To tylko złudzenie, że wystarczy rzucić dwa lub trzy metry dalej, bo na tym poziomie każde dodatkowe 10-20 cm to już jest

twardy orzech do zgryzienia. Jeśli nie będzie miał żadnej poważnej kontuzji, to przez wiele lat może świetnie rzucać, tym bardziej że jest młody. Przed nim cała kariera.

– W Budapeszcie pan i Natalia Kaczmarek byli jedynymi Polakami, którzy stanęli na podium. Czy świadczy to o regresie naszej reprezentacji, czy podniesieniu poziomu światowej lekkoatletyki?

– Wydaje mi się, że nie możemy mówić o kryzysie. Wiadomo, że w pewnych konkurencjach poziom poszedł do góry i wyniki są dużo lepsze. Akurat teraz następuje u nas wymiana pokoleniowa, która zajmie kilka lat. Starsi zawodnicy skończyli kariery albo są już w takim wieku jak ja i wiadomo, że wtedy jest coraz trudniej o dobre rezultaty. Nie mamy jeszcze młodego pokolenia, które wchodzi na wysoki poziom i tylu dobrych zawodników, co w starszych rocznikach. Kiedyś było dużo dobrych lekkoatletów, choćby Adam Kszczot, Marcin Lewandowski, Angelika Cichońska, Asia Jóźwik, Anita Włodarczyk czy moja trenerka Joanna Fiodorow. Cała ta grupa albo już skończyła kariery, albo jest uschylku. Zmienił się więc skład, a w tym czasie nie wszędzie widać i tu jest problem. Potrzeba czasu, bo nie da się tego zrobić

w rok czy dwa. Teraz możemy mieć chwilowy dołek, ale mam nadzieję, że przyjdzie młode, mocne pokolenie, które będzie rywalizować na najwyższym światowym poziomie i będzie zdobywać medale.

– Czy 34 lata to zaawansowany wiek dla młociarza? Igrzyska w Paryżu będą ostatnimi czy zamierza pan wytrwać do 2028 roku?

– Moim marzeniem jest dotrzeć do igrzysk olimpijskich w Los Angeles, gdy będę się zbliżał do końca kariery. To są jednak tylko plany, które zweryfikuje życie. Zobaczymy, jak będę wyglądał za kilka lat. Mimo wszystko mocno nie wybiegam w przyszłość. Skupiam się na następnym roku. Zawsze robimy roczne plany. Nie myślmy dalekosieżnie, bo to jest sport i wiele czynników może wpłynąć na wynik. Nie ma sensu wybiegać za daleko w przyszłość. Lepiej skupić się na bieżących celach. To się u mnie sprawdza i jest kluczowe, bo we wszystkim mam balans i zachowuję dzięki temu spokój. Nie ulegam presji i to mi pomaga w tym, żeby startować na wysokim poziomie.

– Czy martwi pana nieco słabsza dyspozycja Pawła Fajdka, który nie obronił mistrzowskiego tytułu z Eu-

gene i w Budapeszcie znalazł się tuż za podium?

– Przez wiele lat dominoaliśmy i bardzo często się zdarzało, że przywoziliśmy dwa medale z imprezy mistrzowskiej. Ale to się będzie powoli zmieniać. Niestety, taka jest kolej rzeczy, takie są prawa sportu. Nie da się wiecznie wygrywać. Osobiście nie wiem, jak Paweł trenował, bo mijaliśmy się na obozach przygotowawczych. 80 m w tegorocznych MŚ nie dało medalu i widać, że młodzi zawodnicy coraz bardziej się rozpychają. Ja też byłem w podobnej sytuacji. Najpierw rywalizowałem ze starszymi, by później z nimi wygrywać. Uważam, że przyjdzie taki moment, że z Pawłem wrócimy bez żadnych medali. Trzeba będzie z tym żyć. Z resztą życie każdemu sportowcowi, żeby udało się osiągnąć tyle, co jemu i mi.

– Jest pan mistrzem olimpijskim i w Paryżu będzie walczył o powtórzenie sukcesu z Tokio. Stanowi to dla pana szczególną motywację?

– Bardzo się cieszę, że w Tokio udało mi się zdobyć złoty medal. Wiem, że to jest wielkie osiągnięcie w karierze sportowca, szczególnie w konkurencjach olimpij-

skich. Ale nie myślę wtakich kategoriach. Dla mnie igrzyska w Tokio to zamknięty temat. Miło powspominać, ale to już historia. Skupiam się na bieżącym celu, czyli dobrym przygotowaniu do nadchodzącego sezonu. To jest teraz w mojej głowie. Lecimy dalej z kolejnymi zadaniami, które chcemy wykonać z trenerką. To się teraz liczy.

– Czy pogoda w Polsce umożliwia trening rzutu młotem w okresie jesienno-zimowym?

– Można u nas trenować. Ja normalnie rzucam młotem w taką pogodę. Dla mnie ona nie jest straszna. Wiadomo, że gdy jest cieplej, to ma się większy komfort. Możliwość trenowania w cieplejszych krajach pomaga nam w przygotowaniach. Do końca stycznia zostają jednak w kraju, zawsze tak trenuję. Mamy taki plan, że pogoda nam nie będzie przeszkadzać. Wyjeżdżamy dopiero w lutym.

– Kiedy rozpocznie pan starty w przyszłym roku?

– Pierwszy będę miał prawdopodobnie 4 maja w Kenii. W Nairobi od trzech lat odbywają się zawody Gold Tour. Startowałem tam trzy razy i podobało mi się, choć jest tam trochę egzotycznie. To fajne przetarcie przed całym sezonem. Odpowiada mi to. Na razie trzy razy miałem zaproszenie i z każdego skorzystałem.

– Żadnych kłopotów zdrowotnych pan nie odczuwa?

– Wszystko u mnie w porządku, z czego bardzo się cieszę. Jestem pełen optymizmu i motywacji do pracy. Zaczęłem przygotowania na początku listopada. Wykonuję plan, schemat nakreślony przez trenerkę. Oby tak było do startu w igrzyskach.

– Czy interesuje się pan piłką nożną? Oglądał pan ostatnie mecze reprezentacji Polski?

– Oczywiście, że tak. Mam nadzieję, że wkrótce nasi piłkarze będą się prezentować lepiej niż ostatnio. Trzymam za nich kciuki.

ŹRÓDŁO: PAP/MACIEJ GACH

NOVAK DJOKOVIC NAJLEPSZY W HISTORII

TENIS\\ Novak Djokovic pokonał Włocha Jannika Sinnera 6:3, 6:3 w finale turnieju ATP Finals w Turynie. To siódmy w karierze triumf Djokovica w tej imprezie, co czyni go samodzielnym rekordzistą. Serb pozostał także liderem światowego rankingu.

**Novak Djokovic (Serbia, 1)
– Jannik Sinner (Włochy, 4)
6:3, 6:3.**

Lider światowego rankingu do tej pory dzielił rekord sześciu triumfów ze Szwajcarem Rogerem Federerem, który zakończył już karierę.

To był dziewiąty finał 36-letniego Djokovica. Porażek doznał w 2016 i 2018 roku. 14 lat młodszy Sinner do finału imprezy dla ośmiu najlepszych zawodników sezonu dotarł po raz pierwszy.

Obaj tenisiści grali ze sobą zaledwie pięć dni wcześniej w fazie grupowej. Wówczas po ponad trzygodzinnym pojedynku zwyciężył Włoch, któremu pierwszy raz w karierze udało się pokonać Djokovica. W finale utytułowany Serb kontrolował jednak wydarzenia na korcie.

W pierwszym secie o wygranej Djokovica zdecydowało przełamanie w czwartym gemie. Gema przy serwisie rywala wygrał również na samym początku drugiej partii i znalazł się na dobrej drodze do końcowego triumfu.

Waleczności Sinnerowi nie można odmówić, ale w kluczowych momentach Djokovic pokazywał klasę. Tak było choćby w szóstym gemie, w którym tenisista z Belgradu obronił jedyne w meczu dwa break pointy.

Niezwykle długi, 15-minutowy, był gem siódmy. Włochowi ostatecznie udało się w nim obronić podanie, akolejnego zaczął od prowadzenia 30-0. Djokovic jednak i tym razem wyszedł z opresji, powiększył prowadzenie do 5:3, a chwilę później ponownie przełamał Sinnera i zakończył spotkanie.

„To coś bardzo wyjątkowego. To był jeden z moich najlepszych sezonów w karierze. Ukoronowanie go wygraną z Jannikiem, który grał tak dobrze, jest czymś fenomenalnym” – powiedział po spotkaniu Djokovic, któremu towarzyszyły jego dzieci.

Lista tenisowych rekordów, w których Djokovic może poprawić czyjeś osiągnięcie, systematycznie się skraca. W coraz większej liczbie kategorii ściga się już tylko sam ze sobą. Poprawił



Novak Djokovic z pucharem za zwycięstwo w ATP Finals

rekord najstarszego zwycięzcy ATP Finals i po raz ósmy zakończył rok na szczycie rankingu, a nikomu nie udało się to więcej niż sześć razy. W poniedziałek rozpoczął 400 tydzień panowania na liście ATP, w czym także śrubuje rekord.

We Włoszech Djokovic wzbogacił się o ponad 4,4 miliona dolarów.

W roli rezerwowego do Turynu pojechał Hubert Hurkacz. Ostatecznie rozegrał jeden mecz, zastępując kontuzjowanego Greka

Stefanosa Tsitsipasa. W fazie grupowej uległ Djokovicowi 6:7 (1-7), 6:4, 1:6.

Zwycięzcy kończącego sezon turnieju ATP Finals: Masters

1970 (Tokio) Stan Smith (USA)

1971 (Paryż) Ilie Nastase (Rumunia)

1972 (Barcelona) Ilie Nastase

1973 (Boston) Ilie Nastase

1974 (Melbourne) Guillermo Vilas (Argentyna)

1975 (Sztokholm) Ilie Nastase

1976 (Houston) Manuel Orantes (Hiszpania)

1977 (Nowy Jork) Jimmy Connors (USA)

1978 (Nowy Jork) John McEnroe (USA)

1979 (Nowy Jork) Bjorn Borg (Szwecja)

1980 (Nowy Jork) Bjorn Borg (Szwecja)

1981 (Nowy Jork) Ivan Lendl (USA)

1982 (Nowy Jork) Ivan Lendl

1983 (Nowy Jork) John McEnroe

1984 (Nowy Jork) John McEnroe

1985 (Nowy Jork) Ivan Lendl

1986 (Nowy Jork) Ivan Lendl

1987 (Nowy Jork) Ivan Lendl

1988 (Nowy Jork) Boris Becker (Niemcy)

1989 (Nowy Jork) Stefan Edberg (Szwecja)

ATP Tour World Championship

1990 (Frankfurt) Andre Agassi (USA)

1991 (Frankfurt) Pete Sampras (USA)

1992 (Frankfurt) Boris Becker

1993 (Frankfurt) Michael Stich (Niemcy)

1994 (Frankfurt) Pete Sampras

1995 (Frankfurt) Boris Becker

1996 (Hanower) Pete Sampras

1997 (Hanower) Pete Sampras

1998 (Hanower) Alex Corretja (Hiszpania)

1999 (Hanower) Pete Sampras

Masters Cup

2000 (Lizbona) Gustavo Kuerten (Brazylia)

2001 (Sydney) Lleyton Hewitt (Australia)

2002 (Szanghaj) Lleyton Hewitt

2003 (Houston) Roger Federer (Szwajcaria)

2004 (Houston)

Roger Federer

2005 (Szanghaj)

David Nalbandian (Argentyna)

2006 (Szanghaj)

Roger Federer

2007 (Szanghaj)

Roger Federer

2008 (Szanghaj)

Novak Djokovic (Serbia)

ATP World Tour Finals

2009 (Londyn)

Nikolaj Dawidienko (Rosja)

2010 (Londyn)

Roger Federer (Szwajcaria)

2011 (Londyn)

Roger Federer (Szwajcaria)

2012 (Londyn)

Novak Djokovic (Serbia)

2013 (Londyn)

Novak Djokovic (Serbia)

2014 (Londyn)

Novak Djokovic (Serbia)

2015 (Londyn)

Novak Djokovic (Serbia)

2016 (Londyn)

Andy Murray (W. Brytania)

ATP Finals

2017 (Londyn)

Grigor Dimitrow (Bułgaria)

2018 (Londyn)

Alexander Zverev (Niemcy)

2019 (Londyn)

Stefanos Tsitsipas (Grecja)

2020 (Londyn)

Daniil Miedwiediew (Rosja)

2021 (Turyn)

Alexander Zverev (Niemcy)

2022 (Turyn)

Novak Djokovic (Serbia)

2023 (Turyn)

Novak Djokovic (Serbia)

Triumfatorzy według

liczby zwycięstw (co najmniej dwa triumfy):

7 – Novak Djokovic (Serbia)

2008, 2012-15, 2022-23

6 – Roger Federer

(Szwajcaria) 2003-2004,

2006-2007, 2010-2011

5 – Ivan Lendl (USA)

1981-1982, 1985-1987

– Pete Sampras (USA)

1991, 1994, 1996-1997, 1999

4 – Ilie Nastase (Rumunia)

1971-1973, 1975

3 – John McEnroe (USA)

1978, 1983-1984

– Boris Becker (Niemcy)

1988, 1992, 1995

2 – Bjorn Borg (Szwecja)

1979-1980 – Lleyton Hewitt

(Australia) 2001-2002

– Alexander Zverev (Niemcy)

2018, 2021

ŹRÓDŁO: PAP



Djokovicovi, który w tenisie wygrał niemal wszystko, brakuje jedynie złotego medalu igrzysk olimpijskich

NAJLEPSI NIE ZWALNIAJĄ TEMPA

SIATKÓWKA \\ W zamykających niedzielny wieczór spotkaniach Jastrzębski Węgiel pewnie pokonał 3:0 Barkom Lwów, a Stal Nysa zdobyła trzy punkty po zwycięstwie 3:1 nad GKS-em Katowice. Indykpol AZS w tabeli PlusLigi zajmuje dziesiątą pozycję.

Jastrzębski Węgiel i Projekt Warszawa to jak dotąd jedyne drużyny, które nie doznały goryczy porażki w PlusLidze. O ile postawa mistrzów Polski nikogo nie dziwi, to już znakomita seria Projektu jest pewnym zaskoczeniem, podobnie jak dobra forma Bogdanki LUK Lublin, która niedawno zekipą z Warszawy przegrała po tie-breaku.

* Wyniki 7. kolejki:

Asseco Resovia Rzeszów – Indykpol AZS Olsztyn 3:0 (25:19, 25:17, 25:20), Norwid Częstochowa – Skra Bełchatów 3:1 (23:25, 27:25, 25:23, 25:19), Trefl Gdańsk – Projekt Warszawa 0:3 (24:26, 23:25, 19:25), Czarni Radom – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 0:3 (26:28, 21:25, 20:25); GKS Katowice – Stal Nysa 1:3 (25:14, 19:25, 22:25, 20:25), Barkom Lwów – Jastrzębski Węgiel 0:3 (18:25, 15:25 19:25); poniedziałek: Cuprum Lubin – Warta Zawiercie (godz. 17.30 Polsat Sport), LUK Lublin – Ślepsk Suwałki (godz. 20.30 Polsat Sport).

PLUSLIGA

1. Jastrzębski	21	21:3
2. Projekt	20	21:4
3. Trefl	16	17:8

4. ZAKSA	14	16:10
5. Resovia	13	17:10
6. Warta*	12	15:8
7. LUK*	12	16:11
8. Stal	10	14:16
9. Ślepsk*	9	10:10
10. Indykpol AZS*	8	10:13
11. Cuprum*	8	10:12
12. Norwid	6	8:17
13. Barkom	5	7:18
14. Skra*	4	10:16
15. Katowice	1	5:21
16. Czarni	0	1:21

* mecz mniej

Jastrzębski Węgiel podejmie jutro hiszpański Guaguas Las Palmas w pierwszym meczu grupowym Ligi Mistrzów. „Chcemy poprawić wynik z minionej edycji” – zadeklarował przyjmujący Rafał Szymura. W maju jastrzębianie przegrali finał LM z kędzierzyńską Zaksą 2:3.

To był najlepszy wynik drużyny spod czeskiej granicy w historii jej 11 występów w LM.

Drużyna prowadzona od roku przez argentyńskiego szkoleniowca Marcelo Mendezę wywalczyła wiosną trzecie w historii mistrzostwo Polski, pokonując w finale Zakę w trzech meczach.

Do zmagania w LM jastrzębianie przystąpią z pozycji



Olsztynianie w tym sezonie grają w kratkę

lidera ekstraklasy. Przegrali natomiast z zespołem z Kędzierzyna-Koźla mecz o Superpuchar Polski 2:3.

Debiutujący w LM mistrzowie Hiszpanii przebili się do fazy grupowej w dwustopniowych eliminacjach.

W pierwszej rundzie wygrali u siebie turniej, pokonując rumuńską Arcadę Galati oraz chorwacką Mladost Zagrzeb, potem w Belgardzie wygrali z czarno-

górką Budvą Budva, Hypo Tirole Innsbruck z Austrii i gospodarzem Partizanem.

Pozostałymi rywalami ekipy Mendezę będą brązowy medalista niemieckiej ligi SVG Luneburg oraz wice mistrz Czech Jihostroj Ceske Budejovice.

„Mamy nadzieję i chcemy poprawić wynik z minionej edycji. Będziemy dążyć do tego i zrobimy wszystko, by tak się stało. Mamy mocny

zespół, a grupę dość ciekawą. Celem podstawowym jest wyjście z grupy z pierwszego miejsca. Nie lekceważymy żadnego przeciwnika i będziemy gotowi na każdego” – zaznaczył Szymura.

W zespole z Wysp Kanaryjskich gra kanadyjski środkowy Guaguas Las Palmas Graham Vigrass, który był zawodnikiem jastrzębian w „covidowym” sezonie 2019/2020.

Po raz pierwszy w LM zagra francuski atakujący Jastrzębskiego Węgla Jean Patry, który jest aktualnym mistrzem olimpijskim. W Hiszpanii pracował w przeszłości obecny szkoleniowiec jastrzębian Mendez. Prowadził kadrę narodową i zespół Drac Palma Majorka, z którym dotarł do finału Pucharu CEV.

„Nasze cele pozostają niezmiennie – chcemy zagrać w finałach ekstraklasy i Ligi Mistrzów” – powiedział Argentyńczyk.

W fazie grupowej wystąpi 20 zespołów podzielonych na pięć grup. Bezpośrednio do ćwierćfinałów awansują zwycięzcy. Pięć drużyn z drugich miejsc oraz najlepsza ekipa z trzeciej pozycji wystąpią w barażach. Trzej zwycięzcy uzupełnią stawkę ćwierćfinalistów.

Pozostałe zespoły z trzecich miejsc w grupach przejdą do ćwierćfinału Pucharu CEV.

Początek środowego meczu w Jastrzębiu-Zdroju rozpocznie o godz. 20.30

W innym spotkaniu mająca problemy kadrowe Zaksa zmierzy się z greckim Olympiakosem (godz. 18).

ŹRÓDŁO: PAP

MBAPPE WCIĄŻ ZADZIWIĄ PIŁKARSKI ŚWIAT

PIŁKA NOŻNA \\ Kylian Mbappe strzelił 300 goli w karierze szybciej niż Cristiano Ronaldo i Lionel Messi. Jubileuszowe trafienie zaliczył w spotkaniu z Gibraltarem.

Mbappe tego wyczynu dokonał miniony weekend, mając 24 lata i 333 dni. Zarówno Lionel Messi, jak i Cristiano Ronaldo – dwie największe gwiazdy futbolu XXI wieku – byli starsi, kiedy mieli na liczniku ten wynik.

„To, co robi ten dzieciak, jest naprawdę nie z tego świata” – powiedział Thierry Henry, który obecnie jako trener drużyny do lat 21 kieruje nowym pokoleniem francuskich zawodników. „To po prostu niewiarygodne” – dodał.

Na początku swojej kariery Mbappe był często porównywany do Henry’ego. Obaj uczęszczali do francuskiej akademii Clairefontaine, a następnie grali jako lewi skrzydłowi w drużynie AS

Monaco, gdzie jako nastolatki zdobyli tytuły mistrza Francji. Następnie Mbappe powtórzył inne osiągnięcie Henry’ego, zdobywając mistrzostwo świata w 2018 roku w swoim pierwszym dużym turnieju z Francją. Henry wygrał mundial w 1998 roku.

Mbappe porównywany jest także do wielkiej brazylijskiej gwiazdy Pele ze względu na jego przedwczesną dojrzałość. Jednak pod względem stylu, zabójczej szybkości i umiejętności jest bliżej Henry’ego.

„Jest strzelcem bramek, asystuje, wie, jak zrobić wszystko. Oczywiście jest wiele do poprawy, ale nie oto chodzi” – powiedział Henry. Dzięki swojemu 17 hat-trickowi w karierze Mbap-



Francja z Mbappe w składzie rozgromiła Gibraltarc 14:0!

pe zwiększył swój dorobek w sezonie do 21 goli w 19 meczach. Był to 46 gol gwiazdy PSG w 74 występ-

pach drużyny narodowej. Obecnie na liście najlepszych strzelców Francji brakuje mu zaledwie

pięciu goli do Henry’ego i dziesięciu do rekordu kraju należącego do Oliviera Giroud.

24-latek swojego jubileuszowego gola zapamięta na długo, ponieważ strzelił go prawie z połowy boiska w 81 minucie meczu z piłkarskim „Kopciuszkiem” z Gibraltaru.

W stawce aktywnych wciąż snajperów znajdują się Cristiano Ronaldo, Lionel Messi (oba ponad 800 bramek), Robert Lewandowski (ponad 600 goli) oraz Luis Suarez (ponad 500 trafień).

Na strzelecki dorobek 300 goli w profesjonalnej karierze Mbappe składają się występy w reprezentacji Francji (46 bramek), Paris Saint-Germain (227 bramek) oraz AS Monaco (27 bramek).

ŹRÓDŁO: PAP

CORAZ MNIEJ NIEWIADOMYCH

PIŁKA NOŻNA Siedemnaście reprezentacji jest już pewnych występu na przyszłorocznych mistrzostwach Europy, które odbędą się w Niemczech.



W dwumeczu z Mołdawią zdobyliśmy zaledwie jeden punkt...

Biało-Czerwoni pomimo tego, że zaprezentowali się fatalnie w meczach eliminacyjnych, to wciąż mają szansę awansować do turnieju głównego. Polaków czekają bowiem baraże. Zespół prowadzony przez Michała Probierza już niedługo pozna rywali. Na ten moment Polska w półfinale play-offów zmierzyłaby się z Estonią.

*** Grupa A:** Hiszpania – Gruzja 3:1; Szkocja Norwegia 3:3.

GRUPA A			
1. Hiszpania	21	25:5	
2. Szkocja	17	17:8	

3. Norwegia	11	14:12	
4. Gruzja	8	12:18	
5. Cypr	0	3:28	

*** Grupa B:** Francja – Gibraltar 14:0, Holandia – Irlandia 1:0; wtorek (20.45): Gibraltar – Holandia, Grecja – Francja.

GRUPA B			
1. Francja	21	27:1	
2. Holandia	15	11:7	

3. Grecja	12	12:6	
4. Irlandia*	6	9:10	
5. Gibraltar	0	0:35	

* mecz więcej

*** Grupa C:** Anglia – Malta 2:0, Włochy – Macedonia Północna 5:2; poniedziałek (20.45): Macedonia Północna – Anglia, Ukraina – Włochy.

GRUPA C			
1. Anglia	19	21:3	
2. Włochy	13	16:9	

3. Ukraina	13	11:8	
4. Macedonia P.	7	9:19	
5. Malta*	0	2:20	

* mecz więcej

*** Grupa D:** Armenia – Walia 1:1, Łotwa – Chorwacja 0:2; wtorek (20.45): Chorwacja – Armenia, Walia – Turcja.

GRUPA D			
1. Turcja	16	13:6	
2. Chorwacja	13	12:4	

3. Walia	11	9:9	
4. Armenia	8	9:10	
5. Łotwa*	3	5:19	

* mecz więcej

*** Grupa E:** Polska – Czechy 1:1; Mołdawia – Albania 1:1; poniedziałek (20.45): Albania – Wyspy Owcze, Czechy – Mołdawia.

GRUPA E			
1. Albania	14	12:4	
2. Czechy	12	9:6	

3. Polska*	11	10:10	
4. Mołdawia	10	7:7	
5. W-y Owcze	1	2:13	

* mecz więcej

*** Grupa F:** Azerbejdżan – Szwecja 3:0; Estonia – Austria 0:2; Belgia – Azerbejdżan 5:0.

GRUPA F			
1. Belgia	20	22:4	
2. Austria	19	17:7	

3. Szwecja	10	14:12	
4. Azerbejdżan	7	7:17	
5. Estonia	1	2:22	

*** Grupa G:** Węgry – Czarnogóra 3:1; Serbia – Bułgaria 2:2

GRUPA G			
1. Węgry	18	16:7	
2. Serbia	14	15:9	

3. Czarnogóra	11	9:11	
4. Litwa	6	8:14	
5. Bułgaria	4	7:14	

*** Grupa H:** Kazachstan – San Marino 3:1, Finlandia – Irlandia Północna 4:0, Dania – Słowenia 2:1; poniedziałek (20.45): Irlandia Północna – Dania, San Marino – Finlandia, Słowenia – Kazachstan.

GRUPA H			
1. Dania	22	19:8	
2. Słowenia	19	18:8	

3. Kazachstan	18	15:10	
4. Finlandia	15	16:9	
5. Irlandia Płn.	6	7:13	
6. San Marino	0	2:29	

*** Grupa I:** Białoruś – Andora 1:0, Izrael – Rumunia 1:2, Szwajcaria – Kosowo 1:1; wtorek (20.45): Andora – Izrael, Kosowo – Białoruś, Rumunia – Szwajcaria.

GRUPA I			
1. Rumunia	19	15:5	
2. Szwajcaria	17	22:10	

3. Izrael	12	9:11	
4. Kosowo	11	10:9	
5. Białoruś	9	8:14	
6. Andora	2	3:18	

*** Grupa J:** Liechtenstein – Portugalia 0:2, Luksemburg – Bośnia i Hercegowina 4:1, Słowacja – Islandia 4:2; Bośnia i Hercegowina – Słowacja 1:2, Liechtenstein – Luksemburg 0:1, Portugalia – Islandia 2:0.

GRUPA J			
1. Portugalia	30	36:2	
2. Słowacja	22	17:8	

3. Luksemburg	17	13:19	
4. Islandia	10	17:16	
5. BiH	9	9:20	
6. Liechtenstein	0	1:28	

Reprezentacje pewne awansu: Niemcy, Belgia, Francja, Portugalia, Hiszpania, Szkocja, Turcja, Austria, Anglia, Węgry, Słowacja, Albania, Dania, Holandia, Szwajcaria, Rumunia, Serbia

Reprezentacje pozbawione szans na awans: Norwegia, Irlandia, Czarnogóra, Szwecja, Armenia, Kosowo, Bułgaria, Wyspy Owcze, Macedonia Północna, Irlandia Północna, Cypr, Białoruś, Litwa, Gibraltar, Łotwa, Malta, Andora, San Marino, Liechtenstein

Reprezentacje pewne udziału w barażach: Dywizja A: Polska Dywizja A lub B: Finlandia Dywizja B: Izrael, Bośnia i Hercegowina Dywizja C: Gruzja, Grecja, Luksemburg

Potencjalni uczestnicy baraży z Dywizji A Ligi Narodów: Chorwacja, Włochy, Polska*, Czechy, Walia

* bez szans na awans w eliminacjach

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Kupon należy dostarczyć do 21 stycznia 2024 r. na adres: Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.

Imię i nazwisko

Adres

Tel. Email:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Grupy WM Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data

Podpis

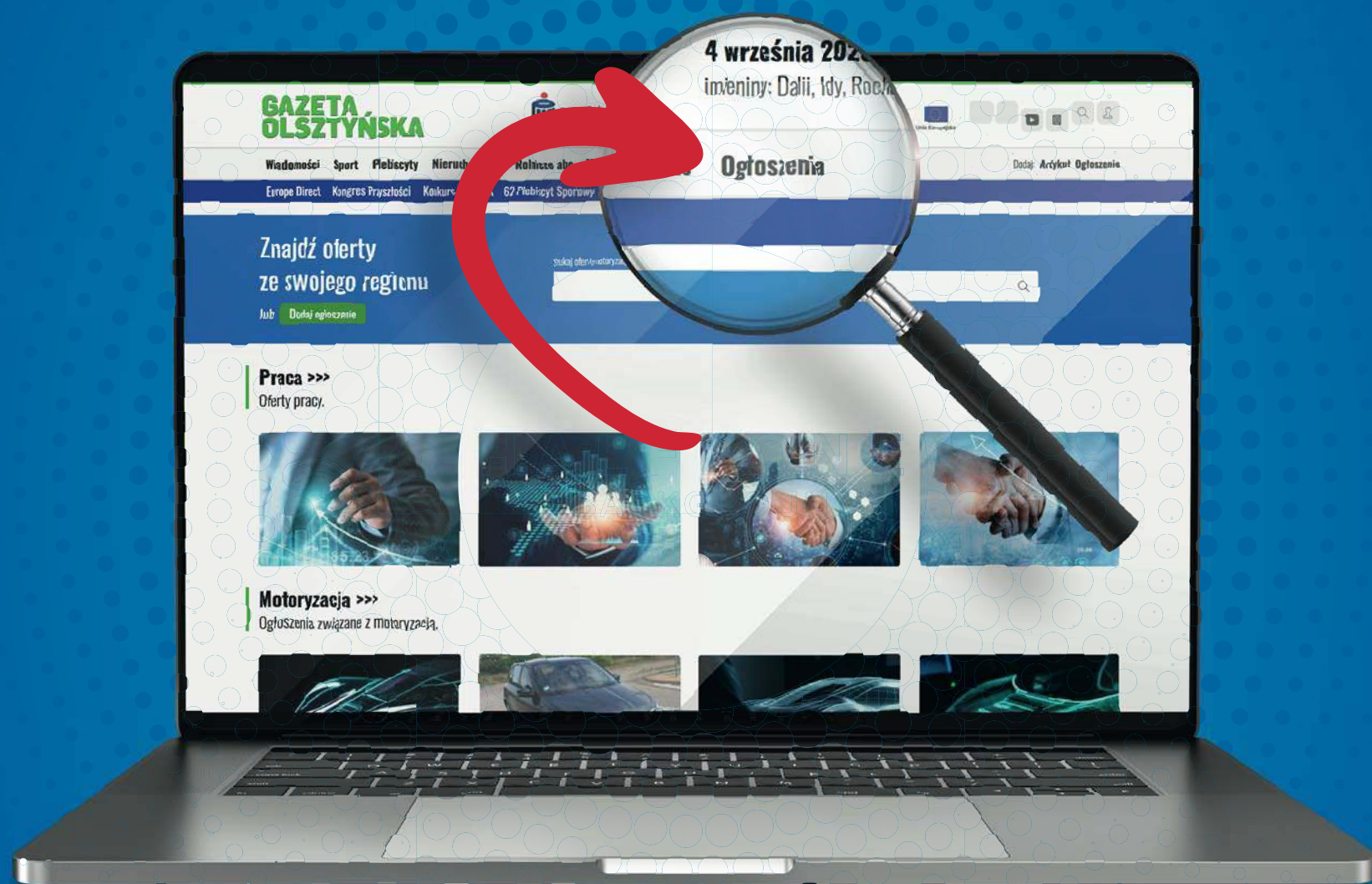
GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

BAL SPORTU I BIZNESU 2024

GAZETA
OLSZTYŃSKA

ZAMIESZCZAJ I PRZEGLĄDAJ!

TWOJE OGŁOSZENIE ZOBACZY PONAD 1 000 000 OSÓB



SZUKASZ
PRACOWNIKA?



CHCESZ SPRZEDAĆ
MIESZKANIE?



PLANUJESZ ZMIENIĆ
SAMOCHÓD?

GAZETAOLSZTYNSKA.PL/OGŁOSZENIA

